PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

CZWARTEK
22. V. 1975 R.
NR 116 (8454)
ROK XXVII
CENA 50 GR
A,

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Prezydent Rudolf Kirchschlaeger przebywał na Wybrzeżu Gdańskim

Drugi dzień sympozjum polsko-austriackiego

WARSZAWA (PAP)

21 bm. w drugim dniu oficjalnej wizyty w Polsce, prezydent Austrii — **Rudolf Kirchschlaeger** z małżonką — przebywał w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** i jego małżonki w Trójmieście.

Przybywających gości powitali na lotnisku w Rębiechowie gospodarze ziemi gdańskiej: **Tadeusz Fiszbach** i **Henryk Śliwowski.** Z lotniska R. Kirchschlaeger i H. Jabłoński wraz z towarzyszącymi osobami udali się na Westerplatte. Tu pod pomnikiem-symbolem męstwa i patriotyzmu żołnierza polskiego prezydent Austrii złożył wieniec opleciony szarfą w barwach narodowych swego kraju. Po uroczystości R. Kirchschlaeger powiedział m. in.: „Chciałbym życzyć narodowi polskiemu i wszystkim narodom, żeby nigdy nie zaznały wojny i cierpień. Składając wieniec pragnąłem oddać hołd żołnierzom polskim poległym w walce z faszyzmem, oddać cześć bohaterom poległym w obronie wolności.

Z Westerplatte prezydent Austrii i przewodniczący Rady Państwa PRL udali się drogą morską do Sopotu. W czasie tej podróży austriackim gościom zaprezentowano panoramę Portu Północnego, będącego największą inwestycją morską 30-lecia.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Dni Lipska"

Rozpoczęte 19 bm. w Krakowie „Dni Lipska" cieszą się wielkim — i dodajmy od razu — ze wszech miar uzasadnionym zainteresowaniem naszego społeczeństwa. Program „Dni" obfituje bowiem w imprezy, które stanowią bogatą reprezentację osiągnięć zaprzyjaźnionego z Krakowem miasta. Do tej pory mieliśmy okazję poznać np. sławny Chór Tomasza, uczestniczyć w wystawach otwartych w pawilonie BWA, czy w kiermaszu towarów NRD-owskich zorganizowanych w „Jubilacie". Równie atrakcyjnie zapowiadają się dalsze imprezy „Dni", które jak wiemy, trwać będą do 28 bm. Otóż, czeka nas m. in. Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego — impreza ta odbędzie się 24 bm. o godz. 18

w Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus". Czeka nas koncert zespołu „Con Fuoco" wykonującego muzykę młodzieżową. Dzień 29 bm. dostarczy szczególnych emocji — w Krakowie rozegrany zostanie w tym dniu mecz piłkarski pomiędzy drużynami „Lokomotiv" Lipsk a „Wisłą" Kraków.

Posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego

Uczestnicy obrad u I sekretarza KC PZPR

WARSZAWA (PAP)

19—21 bm. w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie, odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych poświęcone 20-leciu Układu Warszawskiego.

Rada Wojskowa pod przewodnictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych, marszałka Związku Radzieckiego **Iwana Jakubowskiego,** podsumowała działalność Zjednoczonych Sił Zbrojnych w okresie dwudziestolecia oraz rozpatrzyła inne zagadnienia będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania armii państw — uczestników Układu Warszawskiego.

Posiedzenie Rady Wojskowej przebiegało w atmosferze braterskiej przyjaźni i ścisłego współdziałania sojuszniczych armii. W związku z 20-leciem Układu Warszawskiego uczestnicy posiedzenia jednomyślnie podkreślili ważność wspólnych przedsięwzięć w dziedzinie umacniania zdolności obronnej krajów socjalistycznej wspólnoty, wypracowanych i wcielonych w życie w tym okresie przez komunistyczne i robotnicze partie, rządy oraz Doradczy Komitet Polityczny Państw — Uczestników Układu Warszawskiego.

I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek** w obecności prezesa

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

G. G. Filipow przebywał w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR w dniach 16—21 bm. przebywał w Polsce członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK Georgi Grisza Filipow.

W dniu 19 bm. G. Filipow został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W czasie swego pobytu w Polsce gość bułgarski odbył rozmowy z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Janem Szydlakiem oraz spotkał się z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC Stanisławem Kanią oraz z sekretarzem KC Jerzym Łukarzewiczem.

Zapowiedź spotkania prezydentów Francji i USA

Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing oznajmił w środę, że spotka się w Brukseli z prezydentem USA Geraldem Fordem z okazji szczytu północnoatlantyckiego, który odbędzie się tam 28 i 29 maja.

Jak stwierdza Agencja France Presse, prezydent Francji nie będzie uczestniczył w tym spotkaniu. Został on zaproszony do Brukseli przez króla Belgów Baudouina w celu wzięcia udziału w obiedzie, na którym będą obecni szefowie kilku państw.

Decyzja Libii

W Trypolisie poinformowano, że Libia nie weźmie udziału w dialogu państw arabskich z EWG. Opublikowany w tej sprawie komunikat prasowy stwierdza, że motywem takiego stanowiska rządu libijskiego jest podpisanie w ubiegłą niedzielę w Brukseli porozumienia między Wspólnym Rynkiem a Izraelem. Porozumienie to nie służy sprawie współpracy krajów arabskich z Europejską Wspólnotą Gospodarczą — głosi komunikat.

Zgoda Syrii i Izraela

Syria i Izrael wyraziły zgodę na przedłużenie o 6 miesięcy, do końca listopada br., mandatu sił ONZ na Wzgórzach Golan. W przyszłym tygodniu spodziewane jest posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, które odnowi mandat tych sił.

Na zaproszenie Ericha Honeckera

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz przybyli do NRD

Na zaproszenie I sekretarza KC SED Ericha Honeckera przybyli w środę do Berlina I sekretarz KC PZPR Edward Gierek oraz prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz.

Czołowi przedstawiciele PRL jak również osobistości im towarzyszące zostali serdecznie powitani na centralnym lotnisku stolicy NRD przez I sekretarza KC SED **Ericha Honeckera** oraz członków Biura Politycznego KC SED: przewodniczącego Rady Państwa — **Willi Stopha,** przewodniczącego Rady Ministrów — **Horsta Sindermanna,** sekretarza KC — **Paula Vernera** i inne osobistości.

W tym samym dniu w okolicach Berlina rozpoczęły się rozmowy między I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem a I sekretarzem KC SED, Erichem Honeckerem.

W rozmowach biorą udział:

Ze strony polskiej Piotr Jaroszewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Jan Szydlak — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, Józef Pińkowski — sekretarz KC PZPR, Ryszard Frelek — członek Sekretariatu KC PZPR, Kazimierz Olszewski — członek KC PZPR, z-ca prezesa Rady Ministrów,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

20 bm. wojsko portugalskie zajęło posterunki w wielu punktach Lizbony aby nie dopuścić do kolejnych prowokacji reakcji i ultralewicy. N/z: posterunek wojskowy przed gmachem redakcji komunistycznego dziennika „Republica".

CAF — AP — telefoto

Valery Giscard d'Estaing o swojej wizycie w Polsce

Wczoraj prezydent Francji, **Valery Giscard d'Estaing** podejmował śniadaniem w Pałacu Elizejskim 210 dziennikarzy francuskich i korespondentów zarganicznych, akredytowanych w Paryżu.

W odpowiedzi na pytanie korespondenta PAP dotyczące wizyty prezydenta Francji w Polsce, V. Giscard d'Estaing podkreślił wagę zbliżających się rozmów z I sekretarzem KC PZPR, **Edwardem Gierkiem** i wyraził zadowolenie z dotychczasowego stanu przygotowań do wizyty. Stwierdził, że w toku jej trwania zamierza zwiedzić były obóz zagłady w Oświęcimiu. Dodał, że w czerwcu br. w Paryżu odbędzie się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik Polaków — uczestników walk o wyzwolenie Francji w latach 1940—45. Prezydent oświadczył, że zamierza osobiście wziąć udział w tej uroczystości. Pomnik stanie na Placu Warszawy (Place de Varsovie).

„Portret rosyjski i radziecki"

Wczoraj w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego otwarto wystawę „Portret rosyjski i radziecki" zorganizowaną przez Galerię Tretiakowską w Moskwie. Ekspozycja obejmuje 80 dzieł pędzla znanych malarzy rosyjskich i radzieckich od XVII w. do czasów współczesnych. Są więc obrazy Borowikowskiego, Tropinina, Riepina, Dejneki, Brodskiego i innych.

Obecna wystawa jest kontynuacją wieloletniej współpracy Muzeum Narodowego w Krakowie z muzeami Związku Radzieckiego (np. w 1972 r. „Dama z gronostajem" Leonarda da Vinci — arcydzieło z galerii w Oddziale Muzeum Czartoryskich — pokazana była w Muzeum im. Puszkina w Moskwie).

Uroczystego otwarcia ekspozycji „Portret rosyjski i radziecki" w obecności konsula generalnego ZSRR w Krakowie **Iwana A. Korczmy** i licznie zebranych gości dokonał dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie **Tadeusz Chruścicki.** (bod)

Wesoło i bezpiecznie

Druhny i Druhowie!

Chcemy, aby rozpoczynające się wkrótce wakacje upłynęły nie tylko wesoło i przyjemnie, ale przede wszystkim bezpiecznie! Dlatego też wszyscy uczestnicy NAL bezwzględnie mają przestrzegać następujących zasad:

1. Kąpać się można jedynie w miejscach do tego wyznaczonych i pod opieką dorosłych! Nigdy pojedynczo, zawsze w grupie!

2. Nie wolno rozpalać ognisk w lesie i w pobliżu zabudowań! Każde ognisko należy wcześniej uzgodnić ze strażą pożarną lub opiekunem zastępu, którzy czuwać będą nad Waszym i otoczenia bezpieczeństwem!

3. Pamiętajcie, że w lasach i na polach spotyka się jeszcze pozostałości ostatniej wojny światowej w postaci niewypałów. Zabawa nimi grozi śmiercią lub kalectwem. Pamiętajcie, że nie wolno ich ruszać! Jeśli znajdziecie niewypały, zabezpieczcie miejsca wokoło i natychmiast zawiadomcie posterunek MO!

4. Podczas wycieczek zastępu poruszamy się po drogach prawą stroną jezdni, tuż przy jej krawędzi w kolumnie marszowej. Indywidualnie (w szyku rozproszonym) chodzimy zawsze lewą stroną, aby widzieć pojazd nadjeżdżający z przeciwnej strony i uniknąć potrącenia. W miastach przechodzimy jezdnię tylko w miejscach oznaczonych i tylko przy zielonym świetle!

5. Podczas zespołowych i indywidualnych wycieczek i spacerów nie zrywajcie roślin pozostających pod ochroną! Nie niszczcie zieleni i trawników! Nie zanieczyszczajcie lasów i polan! Zachowajcie ciszę i spokój w parkach narodowych.

Dyżur prorektora J. Altkorna

860 miejsc na AE

Akademia Ekonomiczna przygotowała dla kandydatów 860 miejsc na 7 kierunkach. Na cybernetykę ekonomiczną i informatykę przyjmie się 100 studentów, na planowanie i finansowanie gospodarki narodowej — 80, organizację i zarządzanie — 120, ekonomikę i organizację produkcji — 200, towaroznawstwo — 100, i na kierunek ekonomiczno-społeczny — 60.

Egzamin wstępny odbędzie się z matematyki i języka obcego pisemnie oraz (do wyboru) z geografii lub historii, egzamin pisemny i ustny. Wyjątkiem jest kierunek towaroznawstwa, gdzie zdaje się matematykę pisemnie i ustnie, chemię — ustnie i język obcy — pisemnie.

Na kierunek ekonomiczno-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W uznaniu zasług na polu krzewienia kultury

Nagrody WRN dla twórców i działaczy

Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyznane zostały doroczne nagrody WRN w dziedzinie upowszechniania kultury. Są one piękną formą uhonorowania ludzi, którzy jako teren działania obrali tzw. „prowincję" — i autentycznych wartości tam tworzonych.

W tym roku nagrody otrzymują:

Maria Kozaczkowa — poetka ludowa z Dąbrowy Tarnowskiej;

Zofia Łopacińska — kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce;

Maria Ritter — artystka plastyczka z Nowego Sącza;

Władysław Kruszewski — dyrygent chorów amatorskich w Zakopanem;

Krystyna Zbijewska — redaktor „Dziennika Polskiego" — za liczne akcje na rzecz upo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Zasady ustalania składu rad narodowych

WARSZAWA (PAP)

Zamierzone zmiany w podziale terytorialnym państwa oznaczać będą w konsekwencji również odmienną niż dotychczas strukturę władz terenowych.

Propozycje szczegółowych rozwiązań w tym zakresie zawiera przekazany Sejmowi przez rząd projekt ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.

Projekt ten przewiduje, że radni dotychczasowych WRN staną się radnymi nowo utworzonych rad wojewódzkich, odpowiednio do swego miejsca zamieszkania lub położenia okręgu wyborczego, w którym zostali wybrani.

Dotyczy to odpowiednio również przyszłej rady narodowej woj. wrocławskiego i miasta Wrocławia — z tym, że w jej skład wejdą także radni obecnej RN m. Wrocławia. Jeśli chodzi o przyszłe rady narodowe: miasta stołecznego Warszawy, miasta Krakowa i miasta Łodzi — w ich skład mają wejść zarówno ich obecni radni, jak też radni dotychczasowych WRN, zamieszkali lub wybrani na terenach mających być włączonymi do województwa stołecznego warszawskiego oraz województw miejskich krakowskiego i łódzkiego.

W skład nowo utworzonych rad narodowych stopnia wojewódzkiego mogą wchodzić również członkowie prezydiów dotychczasowych rad powiatowych z ich

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

50-lecie »Komsomolskiej Prawdy«

W tych dniach 50-lecie swojego istnienia obchodzi gazeta „Komsomolska Prawda" — dziennik KC Leninowskiego Komsomołu. Z tej okazji odbył się 21 bm. w Warszawie, w Domu Kultury Radzieckiej uroczysty wieczór. W programie znalazło się m. in. kolejne wydanie „żywej gazety" z udziałem dziennikarzy polskiej prasy młodzieżowej współpracującej z „Komsomolską Prawdą".

Komunikat Pentagonu

Ministerstwo Obrony Stanów Zjednoczonych, opierając się na najnowszych danych podało, że w toku akcji zbrojnej USA u wybrzeży kambodżańskich 15 żołnierzy amerykańskich zginęło, 50 zostało rannych, a trzech zaginęło bez wieści.

mini TRYBUNA

Kto z kogo kpi?

Ob. W. B., zachęcony ofertą krakowskiego „Pewexu" postanowił dokonać wpłaty na krajowy samochód „fiat 125p combi". I dokonał tego 27 grudnia ub. r., poinformowany, że dostawa nastąpi najdalej do 3 miesięcy. Po upływie 4-ch udał się do pewexowego biura, gdzie dokonał wpłaty — z zapytaniem, kiedy wreszcie może liczyć na odbiór wozu. Odesłano go w tej sprawie do krakowskiego „Polmozbytu". I tam wszakże niczego nie wiedziano, odesłano go więc do warszawskiego Biura Eksportu Wewnętrznego „Pol-Mot". Wszystko zdawało się wskazywać, że wpłata zginęła w powodzi bałaganu. Warszawski „Pol-Mot", indagowany pisemnie, zdołał jednak odnaleźć niebagatelne wszak pieniądze, informując w odpowiedzi ufnego klienta:

„W nawiązaniu do Pana pisma i telegramu z dnia 22. IV. br. uprzejmie informujemy, że zgodnie z wytycznymi naszej Dyrekcji, które zapadły w kwietniu, wszystkie zamówienia złożone na samochody „fiat 125 p combi" zostały wycofane z Polmozbytów. Zamówienia zostaną skierowane celem realizacji do kilku wybranych Polmozbytów. Będzie istniała możliwość dokonania odbioru samochodu model 74 lub model 75 za dopłatą. (Dokładne ustalenia zapadną w najbliższym czasie, o czym wszyscy klienci zostaną poinformowani)". Tu następują podpisy dwu Ważnych Osób.

Tyle wyjaśniającego (?) pisemka, czekaj tatka latka, wytyczne są wytycznymi, a pisemne zapewnienie (w posiadaniu klienta) o terminie dostawy do 3 miesięcy można oddać harcerzom na makulaturę. Kto tu z kogo kpi?

W. S. (nazwisko i adres znane redakcji)

„Mercedes 450 SEL 6.9"

(Inf. wł.) Walory użytkowe, nowoczesność konstrukcji, bezpieczeństwo jazdy — te cechy zadecydowały, że wprowadzony do produkcji we wrześniu 1972 r. nowy model — „mercedes 450 SE" uzyskał w okresie kryzysu paliwowego i wzmożonego zainteresowania pojazdami ekonomicznymi miano „Samochodu roku 1973". Fabryka ze Sztutgartu postanowiła zdyskontować ten sukces i oto przed kilku dniami w salonach sprzedaży RFN pojawiła się kolejna nowość — „mercedes 450 SEL 6.9".

W identycznym nadwoziu umieszczono 8-cylindrowy silnik o pojemności 6834 cm sześc. rozwijający moc 286 KM. W połączeniu z 3-biegową automatyczną skrzynią biegów pozwala on na rozwijanie szybkości do 225 km/godz., z tym, że szybkość 100 km/godz. nowy „mercedes" osiąga już w 7,4 sek. od chwili startu.

Starosądeckie spotkania handlowe

(Inf. wł.). W Starym Sączu od poniedziałku trwa „Wielki Jarmark Sądecki", zorganizowany przez miejscowy GS i nowosądecki PZGS przy współudziale GS-ów całego powiatu oraz WZGS-u Kraków i Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". W stylowych kramach nabyć można wszystko co przydatne w gospodarstwie domowym i rolnym, toteż obroty już w pierwszych dwu dniach przekroczyły 2 mln zł.

Jedną z tajemnic sukcesu jest współudział w jarmarku producentów i central handlowych: „Metalzbytu", „Predomu", „Elektrosprzętu", „Polleny", „Chemifarbu" i WSK Świdnik, które zorganizowały prezentację oferowanych przez siebie wyrobów oraz pokazy ich użytkowania. (ss)

Dlaczego w nocy UKF nie działa?

(Inf. wł.). Z tym pytaniem zwrócili się do nas kilkakrotnie w ostatnim czasie Czytelnicy, o wyjaśnienia więc poprosiliśmy z-cę dyrektora Rozgłośni Krakowskiej Polskiego Radia, **red. Czesława Krzemienia.**

Zaniechanie retransmisji (o czym informowała prasa przed rokiem) programu nocnego na falach UKF wiąże się z uruchomieniem radiostacji w Gąbinie, która nadając program na falach długich objęła swym zasięgiem obszar całego kraju. Poprzednio uruchamiano nadajniki UKF by zapewnić wszystkim abonentom w kraju możliwość odbioru programu nocnego. Program tylko na falach długich wystarcza, gdyż — w godzinach nocnych — warunki odbioru znacznie się poprawiają. Dodajmy jeszcze, że uruchamianie w nocy dużej ilości nadajników UKF (dużej — ze względu na ich niewielki zasięg) pociągało za sobą znaczne koszty. (ms)

Zwycięstwa etapowe Mytnika i Bonieckiego

W dniu wczorajszym kolarze uczestniczący w XXVIII Wyścigu Pokoju rozegrali dwa etapy. Przed południem zawodnicy stanęli na starcie indywidualnego wyścigu na czas na dystansie **39 km.** Bardzo dobrze pojechali Polacy, a przede wszystkim **Tadeusz Mytnik,** który okazał się najszybszy w tej próbie. Nasz kolarz uzyskał świetną przeciętną szybkość — **49,78 km na godzinę,** a tym samym wpisał się na listę rekordzistów Wyścigu Pokoju. Trzeba jednak powiedzieć, że kolarzom pomagał sprzyjający wiatr. Dobrze pojechali **Szurkowski** (V miejsce), a przede wszystkim **Szozda** (VI), który do tej pory uważany był za kolarza przeciętnie jeżdżącego na czas. Ze ścisłej czołówki bardzo dobre wyniki uzyskali **Pikkuus i Hartnick.**

Wyniki indywidualne 11 etapu:

1. Mytnik (z bon. 47.13), 2. Pikkuus (ZSRR) (z bon. 47.33), 3. Hartnick (NRD) (z bon. 47.58), 4. Osokin (ZSRR) 48.23, 5. Szurkowski 48.30, 6. Szozda 48.45, 12. Brzeźny 49.34, 16. Nowicki 49.46.

Wyniki drużynowe 11 etapu:

1. Polska 2:24.28, 2. ZSRR 2:24.51, 3. NRD 2:26.24, 4. CSRS 2:28.25.

Po kilkugodzinnej przerwie kolarze wyruszyli po południu

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Delegacja Lipska opuściła Kraków

Wczoraj w godzinach wieczornych opuściła Kraków udając się do swego kraju delegacja Komitetu Okręgowego SED z Lipska na czele z sekretarzem tegoż Komitetu **J. Pommertem**. Goście wyrażali się z uznaniem i serdecznością o przyjęciu, jakie zgotowali krakowianie imprezom „Dni Lipska".

W spotkaniu pożegnalnym wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych z II sekretarzem KW PZPR **A. Czyżem** i wiceprezydentem m. Krakowa **J. Skibą**.

Prezydent Rudolf Kirchschlaeger przebywał na Wybrzeżu Gdańskim

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po południu R. Kirchschlaeger i H. Jabłoński przybyli do Stoczni im. Lenina, gdzie austriacki gość obejrzał jeden z budowanych statków — przemysłową bazę rybacką, będącą swego rodzaju „pływającą fabryką".

R. Kirchschlaeger i H. Jabłoński zwiedzili zabytkowe Stare Miasto w Gdańsku. W czasie spaceru historycznym traktem — „Królewską Drogą" — austriackich gości poinformowano o dziejach odbudowy ze zniszczeń wojennych tego wspaniałego zespołu gotyckich i renesansowych budowli.

Następnie goście udali się do Oliwy, gdzie w zabytkowej katedrze wysłuchali koncertu organowego na sławnym barokowym instrumencie.

✲

W czwartek austriaccy goście przebywać będą na terenie Śląska i Zagłębia, a po południu przybędą do Krakowa.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz przybyli do NRD

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jerzy Waszczuk — kierownik Biura Sekretariatu KC PZPR, Janusz Hrynkiewicz — z-ca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM, Tadeusz Nestorowicz — wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Marian Dmochowski — ambasador PRL w NRD.

Ze strony NRD: Willi Stoph — członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Państwa, Horst Sindermann — członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów, Paul Verner — członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, Paul Markowski — członek KC SED, kierownik Wydziału Zagranicznego KC SED, Gerhard Weiss — z-ca członka KC SED, z-ca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Heinz Klopfer — członek Rady Ministrów i sekretarz stanu w Państwowej Komisji Planowania, Dieter Albrecht — sekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, Guenter Sieber — ambasador NRD w PRL, Horst Neubauer — kierownik sekcji w Wydziale Zagranicznym KC SED, sekretarz delegacji.

Przedmiotem obrad są zagadnienia dalszego, dynamicznego rozwoju współpracy obu krajów, aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej i uzgodnionej polityki zagranicznej obu bratnich krajów socjalistycznych, jak również wspólne wysiłki mające na celu umocnienie jedności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego. Spotkanie przebiega w serdecznej braterskiej atmosferze. W czwartek będzie ono kontynuowane.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

46 sekund przewagi Szurkowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na trasę XII etapu **Konin—Łódź (112 km).** Etap miał spokojny przebieg, a rozstrzygnął się dopiero na ostatnich kilkunastu kilometrach.

Pierwszą lotną premię na 32 km wygrał **Szurkowski** przed **Verbovenem** (Belgia) i **Pikkuusem** (ZSRR). Drugi lotny finisz na 70 km przyniósł wprawdzie kolejność 1. **Osokin** (ZSRR), 2. **Tinchella** (Włochy), 3. **Moravec** (CSRS), ale komisja sędziowska uznała, że Lichaczew i Osokin na końcowych metrach pojechali niezgodnie z regulaminem. Lichaczewa ukarano 1 min. kary, a kolejność na finiszu zweryfikowano następująco: 1. **Tinchella**, 2. **Moravec**, 3. nie przyznano natomiast trzeciego miejsca.

Przed Łodzią do przodu wyskoczyło 11 kolarzy, wśród których znalazł się Polak **Boniecki**. Przed wjazdem na stadion przewagę kilkudziesięciu metrów wypracował sobie Hiszpan **Lopez**, który jednak przy samym wjeździe na stadion miał wywrotkę. Sytuację doskonale wykorzystał nasz Boniecki, który wjechał na stadion drugi za Suarezem (Hiszpania). **Polak skutecznie zaatakował na ostatnim wirażu i pierwszy minął linię mety.** W 11 sekund po zwycięzcy zjawił się peleton. (s)

Wyniki indywidualne 12 etapu:

1. Boniecki (z bon. 2:18.22), 2. Suarez (Hiszp.) (z bon. 2:18.32), 3. Bartonicek (CSRS) (z bon. 2:18.42), 4. Kuehn (NRD) 2:18.52, 5. Schultz (RFN) 2:18.52, 6. Czapłygin (ZSRR) 2:18.52, 39. Szozda, 40. Szurkowski, 65. Brzeźny, 92. Mytnik — wszyscy czas 2:19.03.

Klasyfikacja po 12 etapach: 1. Szurkowski 40:36.42, 2. Hartnick (NRD) 40:37.28, 3 Pikkuus (ZSRR) 40.37.46, 4. Czapłygin (ZSRR) 40.39.02, 5. Gusiatnikow (ZSRR) 40.39.49, 6. Diers (NRD) 40:40.06; 10. Mytnik 40:44.09, 11. Brzeźny 40:44.30, 22. Szozda 40:47.47, 55. Nowicki 41:03.41, 75. Boniecki 41:35.23.

Klasyfikacja drużynowa po 12 etapach:

1. ZSRR 121:53.54, 2. NRD 122.02.03, 3. CSRS 122:04.27, 4. Polska 122:05.08.

Klasyfikacja najaktywniejszych:

1. Szurkowski 53 pkt., 2. Gusiatnikow (ZSRR) 17 pkt., 3. Lichaczew (ZSRR) 17 pkt.

Ostatni etap

Kolarze mają poza sobą najcięższy dzień wyścigu. W ciągu jednego dnia musieli rozegrać dwa etapy. Oba przyniosły indywidualne sukcesy Polakom, a jednak nie spowodowały wyraźnych przesunięć w obu klasyfikacjach na naszą korzyść. Do dzisiejszego ostatniego etapu z Łodzi do Warszawy Szurkowski wystartuje w koszulce lidera mając tylko 46 sekund przewagi nad Hartnickiem i 1,04 min. nad Pikkuusem.

Jest to przewaga niewielka i należy spodziewać się, że przeciwnicy będą mocno atakować. Cała nadzieja w tym, że Szurkowski to doświadczony kolarz, będący aktualnie w wysokiej formie. Liderowi pomagać będą zapewne jego koledzy z drużyny. Obrona pierwszej pozycji Szurkowskiego to główne zadanie naszego zespołu.

W klasyfikacji drużynowej odrobiliśmy trochę cennych minut do drużyny CSRS. Polacy zapowiadają ostrą walkę do ostatniego kilometra, toteż może uda się naszej ekipie awansować na trzecią pozycję. Gratulacje za zwycięstwo drużynowe, można już natomiast składać zespołowi ZSRR, który wyprzedza najgroźniejszego rywala — NRD o ponad 8 minut.

Lider naszego zespołu — Szurkowski prowadzi zdecydowanie jako najaktywniejszy kolarz wyścigu i ma już zapewnione zwycięstwo w tej rywalizacji. (s)

Posiedzenie Rady Wojskowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Rady Ministrów — **Piotra Jaroszewicza**, przyjął przybyłych do Warszawy w związku z kolejnym posiedzeniem Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego — przewodniczącego Rady, naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych, marszałka Związku Radzieckiego **Iwana Jakubowskiego**, szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych gen. armii **Siergieja Sztemienko** oraz pozostałych członków Rady z ramienia poszczególnych narodowych armii.

Marszałek Jakubowski poinformował E. Gierka i P. Jaroszewicza o problematyce posiedzenia Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych.

E. Gierek mówiąc o XX-leciu Układu Warszawskiego dał wyraz głębokiemu uznaniu PZPR, władz państwowych i społeczeństwa polskiego dla Zjednoczonych Sił Zbrojnych, których potencjał obronny i zespolenie mają zasadniczą wagę dla bezpieczeństwa krajów socjalistycznej wspólnoty.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii **Wojciech Jaruzelski**, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania** oraz wiceministrowie obrony narodowej gen. broni **Florian Siwicki** i gen. broni **Eugeniusz Molczyk**.

Komisje sejmowe przyjęły projekty ustaw

WARSZAWA (PAP)

Prace komisji sejmowych nad projektami ustaw nadającymi kształt prawny reformie terenowych organów władzy i administracji państwowej zakończyło 21 bm. wspólne posiedzenie komisji: prac ustawodawczych oraz spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości.

Na wniosek podkomisji, po dyskusji, w której wzięło udział 10 posłów — komisje przyjęły rozpatrywane projekty ustaw uwzględniając uwagi i propozycje podkomisji i posłów.

Nagrody WRN dla twórców i działaczy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wszechniania kultury, podejmowane w woj. krakowskim;

Edward Urbańczyk — działacz społeczno-kulturalny z Podmałca (gmina Radgoszcz, pow. Dąbrowa Tarnowska).

Nagrody zespołowe otrzymują:

Stowarzyszenie Miłośników Sceny i Muzyki w Niedźwiedziu (pow. Miechów); założone w 1957 r., jedno z nielicznych stowarzyszeń tego typu działających na wsi. Liczy 31 członków, w przeważającej liczbie — miejscowych rolników;

Koło Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w Grojcu, pow. Oświęcim; sławne ze swoich inicjatyw w dziedzinie upowszechniania kultury i czynów społecznych przy budowie obiektów służących kulturze.

Nagrodę specjalną przyznaną z okazji 30-lecia PRL otrzymuje **Jan Majta** — działacz społeczno-kulturalny ze Świniar w pow. bocheńskim.

Nagrody wręczone zostaną we wtorek 27 bm. na wojewódzkiej uroczystości z okazji Dnia Działacza Kultury, która odbędzie się w podziemiach Kopalni Soli w Wieliczce.

Akcja „Gazety"

Radosny Dzień Dziecka

Dziś pragniemy serdecznie podziękować załodze Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa" za podjęcie akcji „Gazety" na Międzynarodowy Dzień Dziecka. Rada Zakładowa tej znanej fabryki krakowskiej zadeklarowała dary dla wychowanków Miejskiego Domu Małego Dziecka w Woli Justowskiej (ul. Modrzewiowa) a będą to tak potrzebne maluchom różne witaminy, miękkie słodycze oraz zabawki stosowne dla dzieci w wieku do lat trzech.

Nie można wątpić, iż radość 55 dzieciaków w tym Domu będzie ogromna, a będą w niej uczestniczyć osobiście przedstawiciele załogi „Polfy". (ik)

860 miejsc na AE

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

społeczny do dokumentów należy dołączyć dodatkową opinię dyrekcji szkoły średniej o aktywności społecznej i postawie ideowo-moralnej kandydata.

Zdaniem prorektora prof. dr hab. **JERZEGO ALTKORNA** duże szanse na dostanie się istnieją na kierunkach: planowanie i finansowanie gospodarki narodowej oraz na kierunku ekonomiczno-społecznym. Ich absolwenci mają szansę na znalezienie dobrej pracy.

Bliższe informacje o studiach na AE udziela Dział Nauczania ul. Rakowicka 27 tel. 252-80 wew. 425 w godz. od 9—14-tej.

W dniu jutrzejszym od godz. 13,15 — 14,30 dyżur przy redakcyjnym telefonie 209-65 pełnić będzie prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego doc. **DANUTA MICHAŁOWSKA.** (zs)

Sensacyjna porażka Ruchu

Pechowa 90 minuta Wisły

Tego się nikt nie spodziewał — kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa Ruch przegrał nieoczekiwanie z broniącym się przed spadkiem rybnickim ROW-em. A ponieważ równocześnie mielecka Stal wygrała z Legią w Warszawie — chorzowianom brakuje nadal jednego punktu do zdobycia tytułu mistrza Polski.

Dzielnie walczą i inne drużyny zagrożone spadkiem. Któż mógł przypuszczać, że słabo spisująca się ostatnio Arka zdoła urwać jeden punkt znajdującemu się w wysokiej formie Śląskowi i to do tego we Wrocławiu. Dobrą passę kontynuuje ŁKS, który tym razem zremisował na groźnym boisku Pogoni w Szczecinie. Poprawiły swoją pozycję Tychy, które w b. ważnym spotkaniu pokonały Gwardię.

Krakowska Wisła grała bez szczęścia w Zabrzu. W opinii obserwatorów tego meczu krakowianie byli co najmniej równorzędnym partnerem dla gospodarzy. Wystarczył jednak moment dekoncentracji w ostatniej minucie spotkania i dwa punkty — dzięki Szarmachowi — zainkasowali górnicy. Szkoda, bo różnica między Śląskiem a Wisłą wzrosła teraz do 3 pkt., a do końca rozgrywek już tylko 4 kolejki. (S)

(OBSŁUGA WŁASNA)

Piłkarze krakowskiej Wisły przegrali wczoraj w Zabrzu z Górnikiem 2:3 (0:1). W pierwszych 20 minutach krakowianie stworzyli kilka groźnych sytuacji pod bramką Fischera (m. in. Kmiecik, Maculewicz, Kapka, Kusto). Po okresie naporu Wisły do głosu doszli gospodarze. Dwukrotnie jednak Gonet stanął na wysokości zadania, broniąc ostre strzały Dei i Lubańskiego. Ataki piłkarzy Górnika zostały uwieńczone powodzeniem, **w 29 min. Banaś przejął piłkę strzeloną rykoszetem przez Kurzeję i z bliskiej odległości nie bez winy Surowca, skierował piłkę do bramki.**

Po przerwie znów przeważali piłkarze **„Białej Gwiazdy".** W 58 min. Kmiecik otrzymał podanie od Obarzanowskiego i z 10 m strzelił minimalnie obok słupka. W 5 minut później Kmiecik zostaje podcięty na polu karnym przez obrońcę Górnika i b. słabo prowadzący ten mecz p. **Kędziora** z Poznania dyktuje ...rzut wolny z linii pola karnego.

Przewaga krakowian została wreszcie uwieńczona powodzeniem. **W 67 min. Gacek strzelił w kierunku bramki, a Fischer tak niefortunnie interweniował, że złapał piłkę za linią bramkową.** Kiedy spodziewano się, że Wisła łada moment zdobędzie następną bramkę, **w 77 min. Lubański otrzymał piłkę, będąc nieobstawiony na polu karnym, minął zwodem Maculewicza i pewnie umieścił piłkę w siatce. W 84 min. A. Szymanowski wypuszczony przez Kustę oddał bardzo silny strzał, który z najwyższym trudem obronił Fischer, ale dobitka Kmiecika okazała się bezbłędna. O wyniku meczu rozstrzygnęła 90 minuta. Lazurowicz zainicjował rajd lewą stroną boiska, zacentrował do Szarmacha, a ten kapitalnym strzałem z woleja z odległości 20 m uzyskał zwycięska bramkę dla gospodarzy.**

GÓRNIK: Fischer (od 85 min. **Trela**), **Kwaśny, Wraży, Gorzawski, Wieczorek, Lazurowicz, Deja, Kurzeja** (od 62 min. **Gzil**) **Banaś. Lubański, Szarmach.**

WISŁA: Gonet, H. Szymanowski, Maculewicz, H. Szymanowski, Surowiec (od 82 min. **Budka**), **Obarzanowski, Krawczyk** (od 46 min. **Nawałka**), **Kapka, Gacek, Kmiecik, Kusto.**

W. GORCZYCA

1. Ruch	26	43	58—19
2. Stal	26	35	35—18
3. Śląsk	26	32	37—28
4. Wisła	26	29	34—27
5 Górnik	26	27	43—33
6. Zagłębie	26	27	26—26
7. Polonia	25	25	22—25
8. Lech	26	25	26—34
9. Legia	26	24	36—31
10. ŁKS	26	23	24—31
11. Tychy	26	22	30—35
12. Pogoń	26	22	24—31
13. Szombierki	25	21	35—38
14. ROW	26	20	20—34
15. Gwardia	26	20	17—34
16. Arka	26	19	18—41

Lech — Zagłębie Sosnowiec 0:1 (0:0). Bramkę dla Zagłębia zdobył w 69 min. **Rudy.**

Legia — Stal Mielec 0:1 (0:1). Bramkę strzelił w 10 min. **Domarski.**

Pogoń — ŁKS 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla ŁKS — **Marciniak** w 87 min., dla Pogoni — **Wolski** w 88 min.

GKS Tychy — Gwardia W-wa 3:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla GKS — **Szachnitowski** w 26 i 50 min. oraz **Kubica** w 56 min.; dla Gwardii — **Terlecki** w 13 min. i **Krzewicki** w 70 min.

Śląsk — Arka 1:1 (0:0). Bramki strzelili: dla Arki — **Tandecki** w 60 min., dla Śląska — **Pawłowski** w 80 min.

ROW — Ruch 2:1 (0:0). Bramki: dla ROW-u — **Kaczmarczyk** w 51 min. i **Błachut** w 84 min., dla Ruchu — **Drzewiecki** w 59 min.

Mecz Szombierki — Polonia został przełożony na 7. VI.

II LIGA

W zaległych spotkaniach II ligi padły wyniki: **Siarka Tarnobrzeg — Piast Gliwice 4:1 (1:0), Warta Poznań — Zagłębie Wałbrzych 0:4 (0:2), Widzew — Zawisza 2:0 (2:0).**

Turniej Drużyn Niezrzeszonych

XI Turniej Drużyn Niezrzeszonych wkracza w decydującą fazę. Po dzisiejszych pojedynkach na placu boju pozostanie już tylko 12 najlepszych zespołów.

Oto wczorajsze wyniki: **Chorągwica Sokół** — Gryfy Brzesko 4:3, **Sulechowianka** — Barcelona 7:1, **Szarotka** — Orlęta 2:1, **Koncentraty** — Wolanka II 7:0, „Wisła-Vice" — **Juventus** 0:3, **Jastrzębie** — Krakus 2:0, **Gdovia** — Tornado 1:0, **„Wisła-Gwardia"** — Huragan 6:1, **Monachium** — Dakota 2:1, **Szkoła Podst. Bolęcin** — drużyna nr 51 2:0, **Arsenal** — Szk. Podst. Szarów 3:1, **„Santa-Fe"** — „Homo-Sum" 3:0.

Dziś grają — boisko nr 1, godz. 15: Titanic (40) — Santos (57), godz. 16: Barcelona Wzgórza (16) — Żbiczki (23), **godz. 17:** Polska Południowa (32) — Everton (2), **godz. 18:** Kolibry Skawina (76) — Alwernia (11).

Boisko nr 2, godz. 15: Iskra (17) — Victoria (6), **godz. 16:** Chorągwica Sokół (41) — Sulechowianka (43), **godz. 17:** Złota jedenastka (45) — Szk. Podst. Bolęcin (85), **godz. 18:** Monachium (87) — Juventus (59).

Boisko nr 3 — godz. 15: Szarotka (61) — „Wisła-Gwardia" (60), **godz. 16:** Gdovia (72) — Arsenal (55) i **godz. 17:** Santa-Fe (68) — Koncentraty (66). (S)

Puchar UEFA dla Borussii M.

Piłkarze **Borussii Moenchengladbach** zdobyli Puchar UEFA. W rewanżowym, finałowym meczu Borussia pokonała w Enschede holenderski zespół Twente 5:1 (2:0). Pierwszy mecz zakończył się remisem 0:0. Już po 9 min. goście prowadzili 2:0 i do końca nie oddali inicjatywy. Bohaterem spotkania był Heynckes strzelec 3 bramek.

W kilku wierszach

● W Tulonie na turnieju piłkarskim drużyn młodzieżowych (do lat 21) Polacy przegrali z Włochami 0:1 (0:1).

● Podczas mityngu w Helsinkach Szewińska wygrała zdecydowanie 200 m — 23,1 sek. Na 800 m Świniarski wygrał 1.50,6. Rzut oszczepem — Siitonen — 85.72.

● W meczu o mistrzostwo Wysp Brytyjskich Szkocja pokonała w Glasgow Irlandię Płn. 3:0 (2:0).

● W II rundzie tenisowych mistrzostw RFN, Fibak pokonał Neely (USA) 6:3, 6:2.

● W Lozannie rozpoczęły się obrady 76 Sesji MKOl. Wysłuchano raportu o przygotowaniach Moskwy do letnich Igrzysk Olimpijskich w 1980 r.

Awans polskich koszykarzy

Polscy koszykarze awansowali do gr. „A" Mistrzostw Europy! Na zakończonym wczoraj turnieju w RFN **Polacy** w ostatnim dniu w najważniejszym meczu pokonali **Węgry 114:89 (48:39).** W poprzednich spotkaniach nasza drużyna przegrała z Grecją, Rumunią, a pokonała Francję i Holandię. Mecz z Węgrami decydował o losie Polaków. Obok naszych koszykarzy awans uzyskały zespoły: **Grecji, Rumunii i Holandii.**

Przypomnijmy, że Mistrzostwa Europy gr. „A" odbędą się w dniach 7—15 czerwca br. w Jugosławii. Nasi zawodnicy muszą zaprezentować jednak lepszą formę jeśli myślą o dobrej lokacie. (s)

Mały Lotek

15, 16, 22, 26, 33

„Nauka — praktyce sportu"

W Zakopanem zakończyło się 9-dniowe sympozjum naukowe na temat **„Nauka — praktyce sportu"**, w którym uczestniczyło ponad 120 naukowców, szefów szkolenia związków sportowych i wybitnych trenerów.

Sympozjum, które obradowało w trzech grupach roboczych: biomedycznej, humanistycznej oraz teorii i metodyki sportu — podsumowało dorobek prac naukowo-badawczych ostatnich 4 lat oraz sprecyzowało wnioski odnośnie planu działalności naukowej dla sportu w latach 1976—1980.

Z powszechną aprobatą spotkały się głosy, aby nasilić prace z dziedzin humanistycznych. Zebrani jednogłośnie opowiedzieli się za powołaniem do życia Instytutu Naukowo-Badawczego Sportu jako placówki międzyuczelnianej w resorcie kultury fizycznej i turystyki, dla koordynacji całości zadań.

Projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra, administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska

Zamierzone zwiększenie liczby województw, znaczne rozszerzenie ich zakresu działania w sprawach całokształtu przyspieszonego, gospodarczego i społecznego rozwoju terenu oraz dalsza decentralizacja uprawnień w sprawach administracyjnych — pociąga za sobą konieczność ustanowienia organu koordynującego na bieżąco ich pracę.

Ma to być urząd ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Projekt ustawy w tej sprawie został przedłożony przez rząd Sejmowi. Jak przewiduje projekt — organ ten ma się zajmować z ramienia rządu koordynacją i kontrolą rozległej działalności terenowych organów administracji państwowej oraz udzielać im pomocy w wykonywaniu powierzonych zadań. Zamierzone utworzenie tego urzędu — dodajmy — nie oznacza zwiększenia liczby ministerstw. Ma on bowiem powstać na bazie obecnego Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, które — jak przewiduje projekt ustawy — ma zostać zniesione.

Do zakresu działania projektowanego ministerstwa należałby kompleks spraw z zakresu administracji państwowej w terenie, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Jak wynika z projektu ustawy — chodzi w szczególności o bieżącą koordynację i kontrolę działalności terenowych organów administracji państwowej oraz dalsze doskonalenie organizacji, zasad, metod i trybu ich pracy. Do resortu tego należałyby również oceny wykonywania planu społeczno-gospodarczego rozwoju województw oraz rozstrzyganie sporów między organami administracji państwowej stopnia wojewódzkiego.

Zakres działania nowego urzędu ma także objąć sprawy dotyczące m. in. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miast i wsi, geodezji i kartografii, kontroli przestrzegania prawa budowlanego, nadzoru nad projektowaniem urbanistycznym miast i wsi, zagadnień gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz kompleks spraw z zakresu ochrony środowiska — w szczególności wód przed zanieczyszczeniem, ochrony zieleni oraz powietrza.

Zasady ustalania składu rad narodowych w projektowanym podziale administracyjnym

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

terenu oraz inni członkowie tych rad, którzy w obwieszczeniach o wynikach wyborów byli zamieszczeni w pierwszej kolejności.

Zasadę tę stosuje się też odpowiednio do radnych dotychczasowych rad narodowych wspólnych dla miasta i powiatu, jeżeli zamieszkują na terenie dotychczasowego powiatu. Radni MRN w Poznaniu, Gdańsku i Szczecinie staną się członkami odpowiednich WRN.

Rada Państwa ma ustalić liczbę członków każdej przyszłej rady narodowej stopnia wojewódzkiego. Na wniosek prezydium właściwego komitetu FJN — Rada Państwa ustali imienny skład tych rad. Dotyczy to tylko pierwszego ustalenia składów rad po wejściu w życie ustawy. Dodajmy, że również pierwsze sesje nowych rad stopnia wojewódzkiego ma zwołać Rada Państwa, wyznaczając jednego z najstarszych wiekiem radnych do otwarcia sesji oraz przewodniczenia na posiedzeniu — do czasu wyboru przewodniczącego rady narodowej.

Jeśli chodzi o radnych dotychczasowych powiatowych rad narodowych oraz zamieszkujących na terenie powiatu członków rad wspólnych dla miast i powiatów, którzy nie wejdą w skład nowych rad stopnia wojewódzkiego — projekt ustawy przewiduje, że staną się oni radnymi odpowiednich rad stopnia podstawowego. Radni z rad wspólnych dla miasta i powiatów, zamieszkali lub wybrani na terenie tych miast, staną się członkami odpowiednich miejskich rad narodowych.

Członkowie dotychczasowych DRN w Poznaniu, Gdańsku i Szczecinie staną się radnymi odpowiedniej MRN. Składy dotychczasowych DRN w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu nie ulegają zmianie.

Listy radnych wchodzących dodatkowo w skład poszczególnych rad stopnia podstawowego ustalą prezydia dotychczasowych rad stopnia powiatowego.

Zgodnie z projektem, sędziowie sądów wojewódzkich i powiatowych mają stać się sędziami sądów wojewódzkich i rejonowych właściwych dla miejscowości, które są siedzibą dotychczasowych sądów wojewódzkich i powiatowych. Projekt przewiduje utworzenie sądu rejonowego dla kilku lub kilkunastu gmin względnie miast i gmin, dla miasta lub kilku miast oraz dla 2 lub więcej dzielnic. Ławnicy sądów wojewódzkich i powiatowych mają stać się ławnikami sądów wojewódzkich i rejonowych właściwych dla miejscowości, w których ławnik pracuje lub mieszka. Analogiczne są rozwiązania, jeśli chodzi o sędziów i ławników okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych.

A jak ze sprawami, które zostały już wszczęte przed sądami? Mają one podlegać dalszemu rozpoznaniu przez właściwe sądy wojewódzkie i rejonowe lub sądy pracy i ubezpieczeń społecznych. W sprawach, dla których nie będą miejscowo właściwe — postępowanie przed nimi toczyć się będzie tylko do zakończenia sprawy w danej instancji. Podobne rozwiązania zaproponowano, jeśli chodzi o określenie właściwości państwowych biur notarialnych dla wszczętych już spraw cywilnych.

Projekt ustawy przewiduje dalej, że do czasu przeprowadzenia w przyszłych nowych województwach wyborów do kolegiów d/s wykroczeń stopnia wojewódzkiego — członkowie dotychczasowych kolegiów stopnia powiatowego i wojewódzkiego — będą, odpowiednio do miejsca swego zamieszkania, członkami kolegiów przy terenowych organach administracji państwowej stopnia wojewódzkiego.

Członkowie powiatowych komisji rozjemczych oraz powiatowych komisji odwoławczych do spraw pracy mają wejść w skład odpowiednich komisji terenowych.

W projekcie ustawy przewiduje się dalej upoważnienie zarządów centralnych związków spółdzielni do podjęcia uchwał w sprawie organizacji terenowych związków i zrzeszonych w nich spółdzielni, ustalenia zasad dotyczących podziału majątku oraz praw i zobowiązań, a także przynależności członków do nowych spółdzielni. Do czasu ukonstytuowania się nowych organów spółdzielni — funkcję zarządu ma pełnić komisja organizacyjna powołana przez zarząd centralnego związku spółdzielni.

POGODA

Jak informuje Krakowskie Biuro Prognoz IMGW Polska znajduje się w obszarze podwyższonego ciśnienia. Od północy zbliża się front chłodny. Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady deszczu. Rano zamglenia. Temperatura najwyższa dniem od 14 st. w rejonach podgórskich do 18 st. na pozostałym obszarze, najniższa nocą od 2 do 4 st. Wysoko w Tatrach od 4 dniem do około 0 nocą. Wiatry słabe i umiarkowane okresami dość silne zachodnie i północno-zachodnie.

PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie zmienne, chłodniej.

WCZORAJ O GODZ. 13 NA TERMOMETRZE: Szczecin 11, Gdańsk 10, Olsztyn 11, Białystok 16, Warszawa 19, Poznań 16, Wrocław 18, Kraków 20, Katowice 19, Kielce 17, Kasprowy Wierch 8, Nowy Sącz 19, Tarnów 19, Rzeszów 19, Lublin 17.

BIOMET: Sytuacja biomet korzystna, o tendencji do pogorszenia się. Widzialność dobra, miejscami warunki drogowe niekorzystne.

2—3—4—5—6

Polski głos w Genewie

(k) Konferencja w sprawie przeglądu realizacji Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej kontynuuje obrady w genewskim Pałacu Narodów.

W środę w komitecie politycznym konferencji wystąpił przedstawiciel polski, amb. **Henryk Jaroszek.** Poświęcił on swoje przemówienie roli układu w wysiłkach na rzecz ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia oraz umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zajścia w Bejrucie

W środę, drugi dzień z kolei trwały na przedmieściach Bejrutu starcia między Palestyńczykami a bojówkami falangi libańskiej. Według nieoficjalnych danych, w ciągu dnia zginęło 5 osób, a kilkanaście odniosło rany. Jak na razie, zajścia ograniczają się do północno-wschodnich przedmieść Bejrutu. Reszta miasta kontrolowana jest przez siły bezpieczeństwa i armię libańską.

Wypadek na szosie Aleksandria — Kair

19 bm. na trasie Aleksandria — Kair zdarzył się nieszczęśliwy wypadek drogowy. Jadący z dużą prędkością miejscowy samochód ciężarowy przejechał nagle rozdzielający autostradę pas zieleni i uderzył czołowo wóz osobowo - terenowy z kolumny polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ. Polski kierowca nie mógł przewidzieć tego niezgodnego z przepisami manewru i uniknąć zderzenia.

W wypadku zginęli: chor. **Aleksander Safon** i szer. **Józef Stępniak.**

Dochodzenie prowadzi komisja z udziałem przedstawicieli UNEF.

Zmarli byli wzorowymi żołnierzami i doskonałymi specjalistami. Wyróżniali się zaangażowaniem i ofiarnością w służbie. Swoją postawą żołnierską godnie reprezentowali Ludowe Wojsko Polskie w pokojowej misji na Bliskim Wschodzie.

Proces grupy lewaków

W środę, 21 bm., na przedmieściu Stuttgartu, w gmachu przypominającym niemal twierdzę, rozpoczął się proces przywódców lewackiej anarchistycznej grupy Baader-Meinhof.

OSTATNIE DEPESZE

NIE CZU ŁOŚĆ

Aż dziw bierze, dlaczego w wiejskich środowiskach dochodzi często do zawiści i tak bardzo zacietrzewionych sporów, że nikt nie jest w stanie ich załagodzić. Może to kwestia warunków życia, różnych od życia w miastach. Mieszkańcy bloków, nie znają niejednokrotnie swoich sąsiadów z tej samej klatki schodowej, ba nawet z tego samego piętra. Nie rodzą się z tytułu zamieszkania żadne więzi, sąsiad nic nie wie o życiu bliźniego zza ściany.

Wieś jest inna. Żyje się tu bardziej zbiorowo, ludzie dobrze się znają, wzajemnie sobie pomagają. Wiąże się z tym często inna, obca naszej współczesności, obyczajowość. Tak np. gdy jednak jeden drugiemu się narazi to gniew do grobowej deski. Nie przetłumaczysz, że zgoda buduje, że zawiść doprowadza do ruiny. „Chłopska zawziętość" stała się przysłowiowa. Dla wroga nie ma litości. Choćby konał z choroby czy z głodu, przeciwnik nie wyciągnie pomocnej ręki, nawet gdy jest najbliższym krewnym.

Ostatnio trafiłem do wioski w powiecie brzeskim — Wisowatek. Miejscowość niewielka, ale rozciągnięta daleko wzdłuż drogi. Przyjechałem do starej 85-letniej kobiety, po alarmach jej sąsiadów, że żyje w biedzie.

Kobieta mieszka w chatce krytej słomą. Strzecha już zniszczona, w niektórych miejscach słoma poodpadała i porobiły się metrowe dziury. W izbie jest tylko czarny barłóg — bez bielizny — jakaś ława i piec. Piec zniszczony, że można tylko zapalić dla ogrzania pomieszczenia, gotować się nie da. Garnka, ani talerza w domu nie uświadczy. Staruszka chodzi po obejściu w brudnych łachmanach i złorzeczy bratankowi.

Mówi: — *Byłam najbogatsza we wsi. Siostra słała mi dolary z Ameryki, miałam ich tysiące. Teraz to wszystko tam u niego* (pokazuje na nowy budynek bratanka). *Żyję jak robak. Wszystko mi zabrał, wszystko przetracił.*

Jadąc do Wisowatek pytałem o staruszkę mieszkańców wsi. Każdy coś wiedział. Mówili — *Jest tam jakaś wielka krzywda, jakaś straszna nędza. Ale to w rodzinie i kto by wchodził w takie sprawy?* — Wszyscy żałują, wszyscy wiedzą, wszyscy wzdychają. I na tym się kończy. W każdy dzień przechodzą koło walącej się chaty, słyszą zawodzenie babki. Widzą marną wegetację niedołężnego człowieka i boją się przyłożyć ręki, aby jakoś to przerwać. Najważniejszy święty spokój.

Staruszka ma swego „obrońcę" — rodzonego brata, który jeździ po różnych urzędach w Krakowie i Brzesku, prowadzi jej sprawy sądowe. W dniu, kiedy reporter przyjechał do Wisowatek, brat załatwiał jakąś sprawę w Brzesku. Na miejscu była jego żona. Z babką mieszkają — podobnie zresztą jak i bratanek po sąsiedzku, nawet płot ich nie przedziela. Przed domem staruszki zetknęli się więc bratowa i bratanek. Każda ich „rozmowa" tak mniej więcej wygląda:

— *Tyś jej wszystko zabrał. Dolary, pieniądze, pościel, pierzyny, stołki. Wołasz na nią, oblewasz wodą, chciałbyś, aby umarła, byłby spokój.*

— *Kto dostał pole i całe gospodarstwo? Twojemu synowi zapisała chałupę, ziemię i stodołę. Niech jej teraz da jeść i przygarnie do siebie.*

— *A 16 lat ty mieszkałeś razem z nią, żywiła się i odziewała. Kiedy jej to spłacisz?*

— *Jak mieszkałem to i robiłem, a za to mi też nikt nie płacił.*

— *Co robiłeś? Gdzie widać twoją robotę? Masz teraz kamienicę i gospodarkę. A ona? Gdyby nie my już dawno by zmarniała.*

Staruszka cały swój majątek zapisała bratankowi, który wyjechał do Nowej Huty. W akcie darowizny umieszczono warunek, że bratanek zapewni starej kobiecie mieszkanie, utrzymanie, opał, opiekę. Niestety, były to tylko puste deklaracje.

W swojej praktyce kilkakrotnie już spotkałem się z tego typu przypadkami, że obdarowany nie wywiązuje się z obowiązku zapewnienia ofiarodawcy tzw. „dożywocia". Zwykle bywa to tak, że korzyści bierze się chętnie, ale zobowiązania wykonuje z dużymi oporami. Tak jest i w tym przykładzie z Wisowatek. Bratanek majątek zabrał, ale jego świadczeń nie widać. Zresztą po wyjeździe do Nowej Huty jednako dba o zapisane dobra jak i o babkę.

Co w takim przypadku robić? Rozmawiałem z naczelnikiem gminy w Borzęcinie Władysławem Skalskim, który niestety w tej konkretnej sprawie niewiele może. Daje staruszce zapomogę, węgiel na zimę, ale rodzinnego serca nie da. Niedawno jednemu staremu człowiekowi załatwiono miejsce w domu spokojnej starości, innej niedołężnej kobiecie pielęgniarkę. To poprawiło ich los, bo byli zupełnie samotni. Tymczasem ta staruszka pragnie opieki od swoich, którzy żyją od niej na wyciągnięcie ręki.

Nie mam nadziei, że ta publikacja wzruszy którąś ze zwaśnionych stron. Brat woli jeździć po Krakowie i Brzesku, opłacać — babczynymi pieniędzmi — adwokatów, zamiast pomóc cokolwiek biednej siostrze. W gminie mówili, że każe chować staruszce pierzynę, aby przyjeżdżające komisje widziały jej całkowitą nędzę. *„Więcej dadzą, jak zobaczą, że nic nie masz"*. Bratanek też winien starej wdzięczność. Czy brał dolary i ile — tego nikt nie udowodni, mimo, że wielu ludzi o tym głośno mówi. Miejscowi widzą w jego nowym, pięknym domu, dużą część babczynej gotówki.

Czy grono starszych, poważnych mieszkańców wsi nie byłoby w stanie coś pomóc? Myślę, że potrafiliby wpłynąć swoim autorytetem na opornych i przekonać ich o konieczności zajęcia się losem swojej krewnej. Może też opieka społeczna powinna wystąpić do sądu o alimentację staruszki? Tę sprawę powinno załatwić się do końca i chociaż rodzinnego ciepła staruszka nie doczeka, to może uda się zapewnić jej godziwą wegetację.

ZBIGNIEW SATAŁA

O decyzjach XVII Plenum KC wiemy już wszyscy, jesteśmy po lekturze wystąpień Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i Edwarda Babiucha — na XVII Plenum KC PZPR, które precyzowały założenia proponowanej reformy organów władzy i administracji, oraz nowego podziału terytorialnego kraju na 46 województw i trzy miasta wydzielone (Warszawa, Kraków, Łódź).

Ten doniosły dla kraju, dla nas wszystkich temat podejmie niebawem Sejm. Ale już dzisiaj trwają wstępne prace przygotowawcze. W każdym z obecnych województw precyzuje się szczegóły, czyni przymiarki i wysuwa propozycje, przekłada się założenia projektowanej reformy na własne, specyficzne warunki i możliwości.

Nie będę tu jeszcze raz przypominać szczegółów założeń reformy, są dobrze znane: z trzystopniowej organizacji terenowych organów władzy i administracji przechodzimy na dwustopniową. Likwidacji ulega szczebel powiatu.

W kraju mamy 314 powiatów, a 17 z tego przypada na obecne krakowskie województwo. Jeśli Sejm uchwali reformę — tych 314 powiatów zniknie z mapy kraju, a tych 17 z mapy naszego regionu. Co zostanie? Województwa, gminy wiejskie i gminy miejskie, miasta wydzielone.

I choć wielokrotnie my sami, dziennikarze, dawaliśmy na tych łamach wyraz krytyki pod adresem takich czy innych niedociągnięć powiatów — musimy pamiętać, że bez nich niewiele udało by się zdziałać przez tych trzydzieści lat.

To rzeczywiście tu, w powiatach — jak mówiono w poniedziałek na Plenum KW PZPR w Krakowie — ludzie uczyli się socjalistycznej samorządności, a powiatowe ogniwo władzy konsolidowało poczynania „dołu" i „góry" tejże władzy. O pracy w powiecie mówiło się: „Twarda szkoła pracy terenowej" — i wiadomo było, że mimo pewnych wad taka zła to ta szkoła nie była.

I teraz jeśli Wysoki Sejm uchwali — powiaty przejdą do historii. Droga z gminy do województwa stanie się krótsza i — oby prostsza.

Jeśli przyjrzeć się uważnie dotychczasowemu krakowskiemu województwu, łatwo dostrzeże się, że w okresie 30 lat wyodrębniły się w nim 4 subregiony, różniące się między sobą nie tylko ukształtowaniem warunków naturalnych, ale również charakterem zagospodarowania:

Oto AGLOMERACJA KRAKOWSKA — duże miasto, ośrodek przemysłu, szkolnictwa wyższego, nauki i kultury, turystyki krajowej i zagranicznej.

Oto AGLOMERACJA ZACHODNIA — rozsiane wokół Olkusza i Chrzanowa skupiska przemysłowe i bazy surowcowe (węgiel, rudy cynkowo-ołowiane), żywo przypominające znane nam śląskie krajobrazy.

Zmiany nie tylko na mapie

Oto AGLOMERACJA TARNOWSKA — połączenie terenów rolniczych z bogatym uprzemysłowieniem; przemysł chemiczny i elektromaszynowy to główne jej atuty.

I oto STREFA POŁUDNIOWA — sławne w całej Polsce Podhale i jego okolice; wiadomo, kto ruszy tym szlakiem, od Limanowej i Nowego Sącza po Zakopane, ten nie może nie dojrzeć wybitnych walorów turystyczno-krajoznawczych tego terenu i jego walorów rolniczo-hodowlanych.

Nic dziwnego, że to naturalne niejako samowyodrębnienie się terenów, ludziom powołanym do szczegółowego precyzowania proponowanej reformy nasunęło ideę — żeby nowe województwa tworzyć w oparciu o ten właśnie schemat. I dlatego proponuje się utworzenie wydzielonego miasta Krakowa, oraz województw: tarnowskiego i nowosądeckiego, natomiast powiaty tzw. zachodniej aglomeracji zamierza się wcielić w skład nowych, zdecydowanie przemysłowych województw.

A zatem powiaty: żywiecki i wadowicki oraz część powiatów suskiego i oświęcimskiego wejdą w skład WOJEWÓDZTWA BIELSKO-BIALSKIEGO, a część powiatów: chrzanowskiego, olkuskiego i oświęcimskiego wraz z Jaworznem — w skład WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO. WOJEWÓDZTWO KIELECKIE poszerzy się o część powiatów miechowskiego i proszowickiego.

A teraz przejdźmy do najżywiej nas interesujących przymiarek szczegółowego podziału pozostałej części naszego województwa.

WOJEWÓDZTWO TARNOWSKIE obejmie obszar 4.2 tysiące km kwadratowych i liczyć będzie 574 tysiące ludności. W jego skład wejdzie 50 gmin oraz 9 miast (tzw. gminy miejskie) z powiatów tarnowskiego, brzeskiego, dąbrowskiego, części bocheńskiego i — z obecnego województwa rzeszowskiego — z powiatów dębickiego, z części powiatów jasielskiego, mieleckiego i gorlickiego. Stolicą województwa ma być, oczywiście Tarnów.

Na terenie tym mieszka 143 tysiące osób w wieku tzw. pełnoprodukcyjnym, spośród których 65,8 tys. zatrudnionych jest bezpośrednio w przemyśle. Wartość produkcji przemysłowej tego okręgu w 1974 r. wyniosła 19,3 mld zł.

Ukształtuje się równocześnie nowa wojewódzka organizacja partyjna, mająca swój Komitet Wojewódzki PZPR i licząca — według wstępnych obliczeń — 29.158 towarzyszy, skupionych w 958 POP.

WOJEWÓDZTWO NOWOSĄDECKIE — zgodnie z propozycjami — będzie liczyć 5,7 tys. km kwadratowych i 600 tysięcy mieszkańców, a zatem liczebnie będzie zbliżone do woj. tarnowskiego. W jego skład wejdzie 55 gmin i 14 miast z powiatów: nowosądeckiego, limanowskiego, nowotarskiego, m. Zakopane, z części pow. suskiego i myślenickiego oraz — z terenu obecnego woj. rzeszowskiego — z powiatu Gorlice. Proponowana stolica województwa — Nowy Sącz.

144,3 tysiące pracujących obywateli (z tego 47,3 tysiące zatrudnionych w przemyśle); wartość produkcji przemysłowej w 1974 r. wyniosła ok. 9,6 mld zł. Jest to mniej więcej o połowę mniej, niż analogiczna wartość produkcji z terenu proponowanego woj. tarnowskiego. Nic dziwnego, bogactwem nowosądeckiej i podhalańskiej ziemi są jej walory turystyczne. Teren ten dysponuje aż 22 procentami całej bazy uzdrowiskowej kraju i obsługuje około 15 procent krajowego ruchu turystycznego.

Nowa wojewódzka organizacja partyjna obejmie ponad 110 POP i 27.300 towarzyszy.

KRAKOWSKA AGLOMERACJA MIEJSKA czyli tzw. WIELKI KRAKÓW. I rzeczywiście, wielki, na miarę dużych krakowskich ambicji. Bowiem w teren miasta weszłyby okalające go tereny rolno-przemysłowe. Obszar — 3,2 tys. km kw., zaś ludności — niebagatelne 1.097 tysięcy osób.

W skład tej aglomeracji, weszłoby 46 gmin i 10 miast z powiatów bocheńskiego, chrzanowskiego, krakowskiego, myślenickiego, miechowskiego, proszowickiego i olkuskiego.

W efekcie wielki Kraków zająłby — po wejściu reformy w życie — piąte miejsce w kraju pod względem liczby ludności wśród nowych 49 województw i czwarte pod względem wartości produkcji przemysłowej. W gospodarce uspołecznionej pracowałoby tu 423,6 tys. osób, a z tego 150,2 tys. w przemyśle. Wartość produkcji przemysłowej tego okręgu wyniosła w 1974 r. 66,6 mld zł, czyli 4,7 krajowej produkcji.

Przez miasto przewija się rocznie ok. 4 mln turystów, w dwunastu wyższych uczelniach studiuje 56 tys. młodzieży; miasto bogate jest w zabytki, w obiekty sztuki i kultury, w instytuty naukowe, biura projektów, etc. I dlatego, tak jak do dziś, w proponowanej reformie przewiduje się, że jego wiodąca rola — jakże naturalna rola wielkomiejskiego centrum — pozostanie w gruncie rzeczy nie zmieniona. Nie tylko od samej bazy materialnej miasta, ale i od nas samych, od naszych twórców, naukowców, artystów konstruktorów itp. zależeć będzie jakość i rozmach tej wiodącej roli, autorytet miasta i jego obywateli.

I tyle o proponowanych zmianach na mapie. W jutrzejszym odcinku — o innych zmianach, wychodzących poza geograficzną mapę.

DOROTA TERAKOWSKA

Tematy filmowe

„CEZAR i ROZALIA"

Claude Sautet jest w gruncie rzeczy reżyserem dość komercjalnym i z reguły jego filmy święcą duże sukcesy kasowe („Zamek — pułapka" „Życie zamku", „Maks i ferajna", „Borsalino" oraz — najlepszy — „Okruchy życia").

W jego filmach mamy do czynienia z akcesoriami, które ludziom na ogół się podobają: piękne kobiety, męskodamskie przygody, nieco high society.

No i miłość. Sautet nie boi się realizować filmów o miłości, co odpowiada powszechnym pragnieniom kinomanów. Przecież mimo oficjalnie pogardliwego stosunku do melodramatów — tak naprawdę to wszyscy je lubią.

A cóż dopiero, gdy jest to melodramat ładnie rozbudowany psychologicznie, wspaniale zagrany przez Ivesa Montanda, piękną Romy Schneider i przystojnego Sami Freya.

Treść filmu jest prosta, a nawet banalna: Rozalia kochana jest przez dwóch mężczyzn — przemysłowca (Montand) Cezara i artystę (Frey) Dawida. Ponieważ wybór nie jest prosty, obaj panowie mają swoje zalety, więc Rozalia właściwie kocha obu i życie tylko z jednym nie może ułożyć się dobrze.

Wzajemne perypetie tej trójki, w której mężczyźni walczą o prawo do wyłączności, a kobieta próbuje pogodzić obu — nie pozbawione są komediowych akcentów.

Te komediowe akcenty to zasługa Montanda. Nie przesadzę, jeśli stwierdzę, że nie najmłodszy już aktor w tym właśnie, pozornie mało ambitnym filmie, zagrał najlepszą rolę swego życia. Rzadko zdarza się, żeby ktoś umiał być równocześnie i prymitywnym — i wrażliwym, i wulgarnym — i pełnym delikatności, i w męski sposób silnym — a równocześnie słabym za sprawą miłości. Montand tej sztuki dokonał to on jest głównym bohaterem i w efekcie cieszymy się razem z nim, gdy jego akcje u Rozalii rosną, i cierpimy gdy jej miłość do Dawida nasila się, a Cezar jest u kresu rozpaczy.

Również Romy Schneider — eksmałżonka Alaina Delona — prowadzi swoją, skądinąd dość łatwą rolę, bardzo przekonywająco. Dzięki niej nie widzimy nic zdrożnego w fakcie, że w zasadzie należy do dwóch mężczyzn, obu unieszczęśliwia i zarazem obu uszczęśliwia.

Film Sautета podbija nas bez reszty, a przy tym banalność tematu zacierają te ogromne aktorskie kreacje, te portrety psychologiczne stworzone tak precyzyjnie, że trudno się im oprzeć. Tym bardziej, że — znany już na świecie — Jean Loup Dabadie napisał doskonałe dialogi, którym nic ująć nie można, bawią tyle ile trzeba i wzruszają jak przystoi w melodramacie.

Stąd swoisty paradoks: za sprawą realizatorów i odtwórców, ten melodramat — mimo że melodramaty na ogół dalekie są od życia — przepojony jest życiem autentycznym, lub choćby, jak to określa krytyka francuska parafrazując samego Sautета — okruchami życia.

DOROTA TERAKOWSKA

MUZA NIE WYSTARCZY ...TRZEBA KROSIEN

Oczywistą, acz przez niektórych ciągle niedostrzeganą prawdą jest fakt, że żadnemu artyście talent i natchnienie nie starczą — potrzeba mu jeszcze materiału.

Jednym z prozaicznych, lecz koniecznych do uprawiania malarstwa sztalugowego przedmiotów jest krosno malarskie, szerzej znane pod brzydką nazwą blejtramu: prostokątna rama z drewnianych, specjalnie modelowanych listew, na której rozpina się płótno. Kraków i województwo krakowskie zaopatruje... przepraszam: zaopatrywał do niedawna w krosna sklep przy ul. Brackiej, podlegający Zakładom Zaopatrzenia Plastyków w Warszawie. Zaopatrywał, gdyż od blisko dwóch miesięcy krosien tam nie uświadczysz i wszystko wskazuje na to, że jeszcze długo ich tam nie będzie.

Produkcją krosien zajmował się zakład Jana Szarleja w Makowie Podhalańskim — po niedawnej likwidacji stolarni Bączka w Łodzi jedyny wytwórca tego artykułu. W tej chwili krosien nie wytwarza NIKT. Dlaczego?

„Ceny gotowego wyrobu nie uległy zmianie od lat piętnastu, ceny surowca podskoczyły w tym czasie kilkakrotnie" — mówią stolarze z Makowa. — „A na krosna potrzeba tarcicy pierwszego gatunku, drewna suchego, bez sęków. Produkcja w tych warunkach stała się zupełnie nierentowna. Zwróciliśmy się więc do Wojewódzkiej Komisji Cen z prośbą o zmianę cennika, niestety otrzymaliśmy odpowiedź odmowną".

Pani **Elżbieta Drozdowska**, kierownik sklepu przy ul. Brackiej i handlowiec z prawdziwego zdarzenia — wyruszyła więc w wędrówkę po warsztatach stolarskich Krakowa i województwa, próbując zainteresować kogoś produkcją krosien. Bezskutecznie. „Pani droga, to nie interes, to filantropia" — oświadczył jeden z majstrów...

„Ceny krosien rzeczywiście były niskie — od 18 do 50 zł. A zapotrzebowanie ogromne! Ostatnio sprzedawałam krosien za 20 tys. miesięcznie — i jeszcze ich brakowało! Zaopatruje się u mnie przecież krakowska Akademia Sztuk Pięknych, kupują domy kultury i pracownie plastyczne z całego województwa. Teraz zbliża się okres plenerów malarskich... Proszę zaglądnąć do Książki skarg i wniosków — większość wpisów dotyczy braku krosien".

Zastanawiałem się, czym podyktowana była decyzja Wojewódzkiej Komisji Cen, utrzymująca dotychczasowy cennik na krosna malarskie. Bo przecież to chyba nie przypadek? Sektor państwowy i spółdzielczy nie chcą podjąć się produkcji, stolarzy prywatnych odstraszają zbyt niskie ceny na gotowy wyrób. A może jest to przejaw świadomej polityki kulturalnej? Gdyby wszyscy artyści zaczęli na przykład uprawiać „ludowe" malowanki na szkle lub desce — to jaka ogromna szansa stanęłaby przed eksportem polskich dzieł sztuki! Albo takie pisanki wielkanocne — krosien do tego nie potrzeba, a lenghorny niosą nam dość dobrze...

Po wyjaśnienia udałem się więc do Wojewódzkiej Komisji Cen. Ku memu wielkiemu rozczarowaniu okazało się, iż wymieniona Komisja żadnej specjalnej polityki kulturalnej nie prowadzi, a jedynie — przestrzega przepisów. Przepisy zaś mówią wyraźnie: podniesienie ceny danego artykułu może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, a decyzję w tej sprawie podejmuje wojewoda lub prezydent miasta w oparciu o materiały komisyjnej wizji lokalnej. Wizja taka obejmuje drobiazgową analizę ekonomiczną danego zakładu, skomplikowane pomiary pracochłonności, materiałochłonności itp. Słuszny przepis? Słuszny! Chroni nas przed wzrostem cen, przed spekulacjami prywatnych producentów. Rzecz w tym, iż KAŻDE podanie o zwiększenie cen załatwiane jest odmownie bez podania przyczyn takiej decyzji. Wizja lokalna przeprowadzana jest dopiero wtedy, gdy petent odwoła się i złoży podanie ponownie! Naturalnie cała operacja kosztuje dużo czasu, papieru i nerwów. Czy nie można od razu zająć się sprawą poważnie, przeprowadzić odpowiednie analizy i wydać opinię miarodajną i uzasadnioną?

Nie wiem, jak taka opinia wyglądałaby w wypadku zakładu Szarleja i produkcji krosien malarskich; być może żądania stolarzy z Makowa są nieuzasadnione. Wiem jednak, że krosna są niezbędne, i jeżeli na ich produkcję nie zdecydują się rzemieślnicy prywatni lub spółdzielnie, to podjąć ją powinien sektor państwowy. Bo inaczej Jego Magnificencja Rektor Konieczny będzie musiał przemianować Wydział Malarstwa na Wydział Pisanek!

MARIAN HANIK

Listy DO REDAKCJI

POWÓD: BRAK PIECZĄTEK

Aż dwa dni pracy trzeba poświęcić, by udać się do krakowskiego TOS-u na al. 29 Listopada z samochodem do naprawy w okresie gwarancji, a następnie po tygodniu go odebrać. A ile przy tym trzeba stracić nerwów! Tymczasem w Chrzanowie istnieje również stacja TOS-u (obecnie „Polmozbytu") gdzie można szybko dokonać naprawy. Brak w niej jednak odpowiednich druków i pieczątek i to uniemożliwia mieszkańcom Chrzanowa naprawienie samochodu na miejscu. Czy Dyrekcja „Polmozbytu" nie może szybko załatwić tej sprawy? Mamy coraz więcej samochodów i bolączka ta staje się coraz powszechniejsza na naszym terenie. Stacja TOS-u „Polmozbytu" w Chrzanowie czeka na klientów!

Mgr M. KRĘŻEL
Chrzanów

KTO REMONTUJE TEN DOM?

W związku z budową autostrady zakopiańskiej i uruchomieniem na niej szybkiej komunikacji samochodowej, także samochodów ciężarowych, w domu moim zarysowały się liczne pęknięcia i rozwarstwienia murów, co zostało stwierdzone przez ekspertów. Wskutek nieustannych drgań, powstają dalsze pęknięcia.

Budynek był wznoszony przed czterdziestu laty, gdy nikt jeszcze nie planował autostrady. Teraz trzeba wyremontować i zabezpieczyć dom. Kto ma to zrobić, przecież ja nie mam na to środków... Jestem jedynym żywicielem rodziny złożonej z sześciu osób. Dlatego proszę o dokonanie pełnej oceny stanu budynku i wykonanie remontu, do czego powinien poczuwać się inwestor budowy „zakopianki". Uważam, iż obowiązkiem wykonawcy autostrady jest zabezpieczenie wszystkich budynków przy autostradzie, by ich właściciele nie byli narażeni na straty.

STANISŁAW WITAS
Kraków — Mogilany 188

CZAS NA JEDNOZNACZNE DECYZJE

Jak długo jeszcze wolna sobota będzie powodem szarpania nerwów i ogólnego bałaganu w handlu? Nigdy nie wiadomo wcześniej, czy będzie to dzień wolny dla handlowców — czy też nie, jako że za każdym razem zapadają inne decyzje. W konsekwencji nie wiadomo, czy i które sklepy będą otwarte i w jakich godzinach. My, handlowcy, prosimy o jednoznaczne decyzje, które zarówno klientom jak i nam ułatwią życie. (1109)

JAN WARMUZ
Wadowice

Inwestycje AM

DOMY STUDENCKIE TO TEŻ MIESZKANIA

Pięć zadań inwestycyjnych realizuje w tym roku Akademia Medyczna. Z jakim powodzeniem?

W bardzo dobrym tempie przebiega budowa tzw. zastępczego obiektu szpitalnego, do którego kolejno wyprowadzać się będą kliniki z ul. Kopernika na czas restauracji ich obecnych pomieszczeń. **Tu ZBM daje wręcz popisowy przykład zdyscyplinowanej, sprawnej organizacyjnie roboty. W kwietniu br. wykonano już prawie 50 proc. tegorocznego planu.**

No i na tym koniec pomyślnych wiadomości.

Na terenie starego zespołu klinicznego montuje się centralną kotłownię i sieć ciepłowniczą. Kotłownia powinna być gotowa w III kw. br., sieć — w sierpniu br. Oba terminy poważnie zagrożone. Prace przy kotłowni zrealizowane są w 8,3 proc., przy sieci nieco powyżej 30 proc.

Są sytuacje, w których — jak to mówią — nic mądrzejszego nie da się wymyślić ponad to co wcześniej postanowiono. **Zważywszy przeznaczenie obu urządzeń oraz rodzaj instytucji, jakim mają służyć — trudno tu mówić o czym innym jak o kategorycznym dotrzymaniu ustalonych terminów.** Żadne „przedłużanie" nie wchodzi w rachubę. Kliniki pozbawione tego typu zaplecza w okresie jesieni i zimy? Sytuacja nie do wyobrażenia! Dobrze wiemy, że nie opieszałość i lekceważenie spowodowały to opóźnienie. Niemniej jakkolwiek słuszne są tłumaczenia wykonawców — pozostaje im w tym przypadku tylko jedno: **zrealizować montaż kotłowni i ciepłowni zgodnie z planem.** Czasu jest niewiele, ale jeszcze wystarczająco, aby zmobilizować siły i nadrobić zaległości.

Przejdźmy teraz do Prokocimia.

W grudniu br. ma być tu oddany pierwszy Dom Studencki (w 1976 r.: w lutym drugi DS, w kwietniu — stołówka, w sierpniu — trzeci DS). Stan zaawansowania inwestycji? Zaledwie 18,6 proc. Postęp budowy warunkuje tempo robót związanych z uzbrojeniem terenu. Tempo? **0,8 procent wykonania planu?!**

Sprawy tych trzech DS wkraczają już na obszary złożonych, trudnych problemów polityki inwestycyjnej miasta. KPISiE, które przeprowadza prace uzbrojeniowe, nie nadąża za potrzebami generalnych wykonawców. Rewiduje się więc limity nakładanych nań zleceń. Z proponowanej przez ZBM kwoty ponad 8 mln zł, zadanie przedsiębiorstwa na rzecz inwestycji AM w Prokocimiu, zredukowano o połowę. *„Uzyskaną moc przerobową* — powiadomiono uczelnię — *skierowano na realizację budownictwa mieszkaniowego"*.

Kryterium hierarchii potrzeb — to podstawowy element wszelkiej polityki inwestycyjnej. Czy w tym przypadku dostatecznie jednakże wyważony? Do jakiej kategorii zaliczyć rozwój bazy DS krakowskich uczelni? **Znaczącą wymowę ma fakt, iż władze krakowskie umieściły budowę zespołu DS w Prokocimiu na liście obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej.** Z jakich powodów — chyba nie trzeba tłumaczyć. Problem zakwaterowania studentów dawno przestał (jeśli w ogóle był) być „wewnętrzną" sprawą szkół wyższych. Stał się natomiast jednym z najpilniejszych zadań polityki socjalnej miasta. **Budowa DS nie jest niczym innym jak ważną częścią realizacji planów budownictwa mieszkaniowego. I w żadnym sensie nie koliduje z jego interesami. Przeciwnie. I właśnie pod tym kątem widzenia należy jak najrychlej dokonać analizy sytuacji inwestycyjnej w Prokocimiu, ustalając możliwości jej szybkiej poprawy. (sz)**

nasze miasto

WIDOK ZZA BIURKA

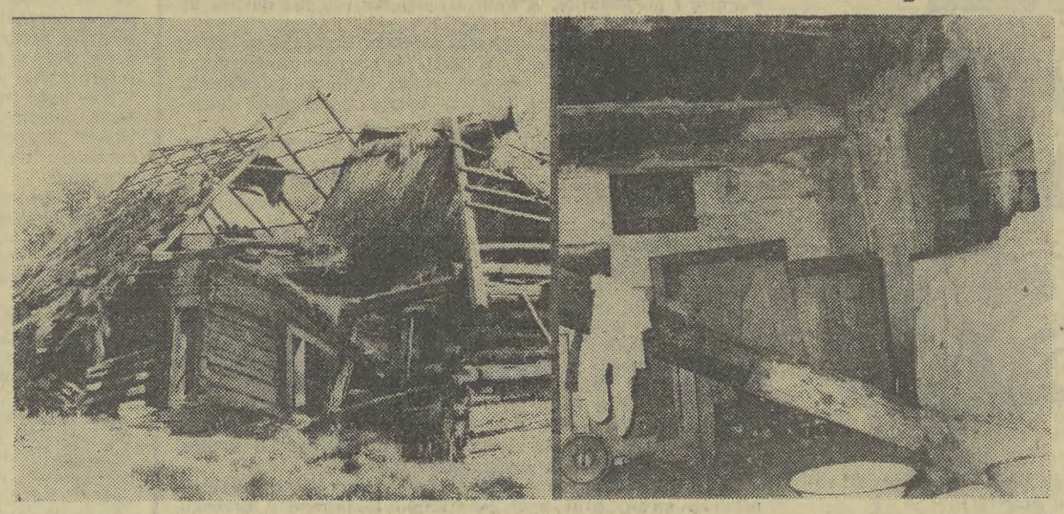

Obyśmy zdrowi byli!

Szpital to ostateczność — mawiają często nawet najbardziej chorzy, broniąc się przy tym „rękami i nogami" przed umieszczeniem w Szpitalu im. Biernackiego. Dlaczego? Nie najlepsza opieka, na 140 łóżek przypada 6 pielęgniarek. Szpitalne zaplecze techniczno-gospodarcze i część oddziałów, na których leżą chorzy — wymagają kapitalnego remontu i modernizacji.

W najbliższej pięciolatce planuje się budowę dwóch szpitali — w Podgórzu i Nowej Hucie, co w znacznej mierze zaspokoi potrzeby miasta. Przyczyni się do tego również oddanie do użytku nowej stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Kopernika. Dalsze projekty obejmują budowę szpitala w Miasteczku Studenckim. Od 1 kwietnia w Krakowie czynny jest oddział Zdrowotnej Opieki Studenckiej. Jak stwierdzono na podstawie przeprowadzonych badań, około 25 proc. studentów wykazuje odchylenia w stanie zdrowia — najczęstsze z nich to wady postawy, wzroku, próchnica zębów. Prawie 11 proc. studentów cierpi na różnego rodzaju schorzenia psychiczne, dlatego też niebawem nastąpi rozbudowa dziennego oddziału dla chorych psychicznie. Nierzadko niemożliwe jest domowe leczenie, jako że na jednego młodego człowieka — mieszkańca domu studenckiego — przypada 2,5 metra kwadratowego.

Powyższe zagadnienia omówiła ostatnio szczegółowo Komisja Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Narodowej m. Krakowa oraz DRN Podgórze. (bod)

Jak dać na imię żubrowi?

Na zdjęciu widzimy małego żuberka, który jak już informowaliśmy, urodził się kilka dni temu w krakowskim ZOO. Jego matką jest „Pochmurna" z Białowieży, a ojcem „Pucz II" z Niepołomic — oboje aktualnie mieszkają w krakowskim Ogrodzie. Małe żubrzątko jest samczykiem. **OGŁASZAMY KONKURS NA IMIĘ DLA MAŁEGO!** Jedynym warunkiem jest to, że imię musi zaczynać się na litery „zo" (ponieważ urodził się w Ogrodzie Zoologicznym).

Zgłoszenia na konkurs prosimy nadsyłać do 20 czerwca br. pod adresem Działu Miejskiego „GK" — ul. Wielopole 1. Dla pomysłodawcy najładniejszego imienia — Dyrekcja Miejskiego Parku i Ogrodu Zoologicznego przekazała całoroczną kartę wolnego wstępu do ZOO dla całej rodziny oraz dokładny, ilustrowany przewodnik po ZOO. Zachęcamy do konkursu i czekamy na zgłoszenia.

(Rt)

Jan M. wprowadził się do domu w Gaju 12 lat temu. Dom był stary, kryty strzechą. Nikt do jego reperacji zbytnio się nie przykładał, to prawda, ale też nie było za bardzo co reperować; budynek nadawał się tylko (jak mówią fachowcy) do „śmierci technicznej". Jan M. od 1956 r. pracuje w Krakowskich Zakładach Armatur. Jest odlewnikiem, pracę ma ciężką, trójzmianową. Dzięki KZA, które uzupełniły wkład mieszkaniowy, został przed trzema laty członkiem Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Dwa tygodnie temu dom Jana M. zawalił się; jego stan ilustrują zdjęcia. Dodamy tylko, że budynek nadal jest zamieszkały. Wprawdzie czworo dzieci Jana M. (najstarsze — 14 lat) nocuje na strychu u sąsiadów, ale w dzień cała rodzina przebywa w izbie, a rodzice spędzają tu także noce.

Zakład pracy aktywnie zainteresował się trudną sytuacją rodziny M. Przedstawiciele Rady Zakładowej kilkakrotnie monitowali Urząd Gminy w Mogilanach o przydzielenie pomieszczenia zastępczego do czasu otrzymania w trybie przyspieszonym mieszkania spółdzielczego. Odpowiedź gminy była zawsze taka sama: „Niestety, rozumiemy trudną sytuację, ale lokalami zastępczymi nie dysponujemy".

Wybrałem się wczoraj wraz z przedstawicielami Rady Zakładowej KZA do UG Mogilany. Naczelnika nie zastaliśmy, a sekretarz Gminy p. **Irena Kołodziej** powitała nas słowami: *„Szukamy, ciągle szukamy, ale nic nie ma"*. Jeden z przedstawicieli Rady Zakładowej, człowiek z natury porywczy i „znający życie" zdenerwował się nieco i stwierdził, że on sam znajdzie lokal dla Jana M. 20-minutowy wywiad wśród przechodniów na rynku w Mogilanach przyniósł zaskakujące efekty. Okazało się, że w okolicy jest nie jeden, ale kilka pustych lokali, niepotrzebnych nikomu i nadających się do zamieszkania od zaraz. Jeden z nich, pokój z kuchnią w starym budynku szkoły zostanie prawdopodobnie przydzielony rodzinie Jana M. O żadnym z pomieszczeń — naturalnie — Urząd Gminy nic nie wiedział...

Zastanawiam się, jak długo dwoje ludzi z czworgiem dzieci mieszkałoby w warunkach zagrażających życiu, gdyby nie prawdziwa chęć pomocy ze strony towarzyszy pracy? Kiedy zza biurka w Urzędzie Gminy w Mogilanach dostrzeżono by jakiś lokal zastępczy?

(mh)

Poznają przyszły zawód

Matury już za nami, zbliża się okres świadectw i — dla niektórych — pożegnania ze szkołą podstawową. Co dalej? „Ogólniak" — czy technikum? Ponieważ nie wszyscy uczniowie dostatecznie przygotowani są do odpowiedzi na te pytania, cenna jest inicjatywa Poradni Wychowawczo-Zawodowej dzielnicy Śródmieście, która przy współpracy Wydz. Oświaty, Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 oraz Zespołu Szkół Budowlanych zorganizowała konkurs pod hasłem „Poznajemy swój przyszły zawód". W imprezie wzięła udział młodzież z 20 szkół Śródmieścia. Wczorajszy finał, połączony ze zwiedzaniem warsztatów szkolnych Z. S. Mechanicznych, wyłonił następujących zwycięzców: w dziale zawodów budowlanych — **J. Jastrząb** (Szk. Podst. nr 95), i **Z. Oliwa** (Szk. Podst. nr 20), oraz w dziale zawodów mechanicznych — **P. Zechenter** (Szk. Podst. nr 38) i **A. Latocha** (Szk. Podst. nr 8). Atrakcyjne nagrody ufundowali: Zespół Szkół Mechanicznych, Wydział Oświaty oraz Zakł. Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego.

12 tysięcy kwiatów...

Osiedle Rybna na Krowodrzy wzbogaciło się w minioną sobotę o ponad 15 tysięcy jednorocznych kwiatów. Zasadzili je mieszkańcy osiedla w ramach czynu społecznego. Natomiast w Śródmieściu zorganizowano niedzielę czynu młodzieżowego, w którym wzięło udział 3 tysiące osób. Przez pięć godzin młodzież pracowała na bulwarach wiślanych, Dąbiu i Stawach Dominikańskich, wykonując niezbędne prace porządkowe, ponadto 100 osób pracowało przy budowie klubu młodzieżowego w Rynku Głównym.

Również w niedzielę Baza Maszyn i Sprzętu DOM Kraków — Nowa Huta przystąpiła do wykonania dodatkowego czynu. Załoga Bazy pracowała przy budowie wiat magazynowych, przy których pracę rozpoczęto 4 maja. Wykonane prace zamykają się sumą 60 tys. zł.

Natomiast w Parku Jordana wiosenne prace porządkowe wykonała grupa pracowników Dzielnicowej Rady Związków Zawodowych.

(bod)

Do Hawełki tylko w szóstkę?

O tym, że w „Hawełce" można cokolwiek zjeść tylko w towarzystwie co najmniej 5 osób — miał możność przekonać się pan Janusz Ch., który zajął miejsce przy wolnym 6-osobowym stoliku (4-osobowe były zarezerwowane). Natychmiast zjawił się kelner z głośnym okrzykiem: „A gdzie ma pan 6 osób, nie wie pan, gdzie są czteroosobowe stoliki? Zresztą piwsko i tak na drugiej sali!". Nie pomogły żadne wyjaśnienia pana Janusza oraz prośby o skontaktowanie go z kierownikiem, jedno zdanie kelnera zakończyło sprawę — „pryskaj pan stąd".

Pan Janusz wyszedł w poszukiwaniu 5 osób, które zechciałyby mu towarzyszyć podczas spożywania posiłku. Dotąd do „Hawełki" nie powrócił i wątpliwe by kiedykolwiek to uczynił. Nie dziwimy się. (kud)

TURNIEJ MŁODYCH MISTRZÓW TECHNIKI

Dziś w SCK „Jaszczury" odbędzie się oficjalne otwarcie wystawy dorobku Turnieju Młodych Mistrzów Techniki SZSP w środowisku studenckim. O godz. 18 zostaną ogłoszone wyniki Sądu Konkursowego TMMT.

WYRÓŻNIENIE DLA KRAKOWSKIEGO FOTOGRAFIKA

Jerzy Baranowski, znany fotografik krakowski z KTF-u, otrzymał w ostatnich dniach dwa cenne wyróżnienia: medal FIAP (Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej) za całokształt twórczości oraz brązowy medal międzynarodowego konkursu fotograficznego „Europa 75" zorganizowanego w Reus (Hiszpania).

Tajemnice, Plantami opasane

FLORIAŃSKA 13

Budynek przy ul. Floriańskiej 13 należał na przełomie XV i XVI w. do marszałka wielkiego koronnego i wojewody krakowskiego, Piotra III Kmity. On to zapoczątkował gruntowną przebudowę według późnogotyckich założeń pałacowych kontynuowaną po jego śmierci (1553 r.) na mniejszą już skalę przez Anne Kmitównę i jej syna, marszałka koronnego Stanisława Barziego.

Najcenniejszym, unikalnym detalem architektonicznym, odkrytym w Pałacu Kmitów jest kolumna w pomieszczeniach I piętra, datowana na lata 1505—1520. **Prawdopodobnie jest to pierwszy w Krakowie wypadek zastosowania renesansowej kolumny, poprzedzający nawet działalność Bartłomieja Berrecciego na Wawelu.** Z czasów przebudowy Piotra Kmity pochodzą też belkowane, renesansowe stropy nad pomieszczeniami parteru i I piętra. **Bezcenny jest również zespół kamieniarki gotycko-renesansowej (portale i obramienia okienne) — oryginalne dzieło artysty z dworu Zygmunta I, Benedykta Sandomierzanina;** tego, który po tragicznej śmierci Berrecciego kontynuował budowę zamku wawelskiego. W oficynie Pałacu zachowały się gotyckie sklepienia oraz bogato zdobiony kominek z przełomu XV i XVI w.

Zalecenia konserwatorskie zobowiązują do przywrócenia Pałacowi Kmitów wyglądu z I połowy XVI w. Wymaga to naturalnie skomplikowanych i długotrwałych prac architektoniczno-konserwatorskich (wyburzanie ścianek działowych, odsłanianie portali i obramień okiennych, konserwacja polichromii i stropów). **W przyszłości Pałac przeznaczony jest na siedzibę Domu Sztuki „Desy".** Znajdzie się tutaj galeria sztuki współczesnej (część piwnic i parteru), salon numizmatyczny (parter) oraz salon antykwaryczny (I piętro). Pomieszczenia II piętra, posiadające mniejsze walory zabytkowe, przeznaczone zostaną na biura i pracownie ekspertyz. W oficynie umieszczone będą militaria oraz dział obsługi muzeów. Na podworcu dyrekcja „Desy" planuje wystawy rzeźby plenerowej — zależy to jednak od pozytywnego rozpatrzenia przez władze miasta prośby o przekazanie „Desie" całości obiektu (część oficyn pozostaje nadal w użytkowaniu prywatnym). (mh)

Fot. W. Klag

TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Kołomyjec: Błękitne jelenie — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Brecht: Pan Puntila i jego sługa Matti — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Czechow: Wiśniowy sad — 19.15. BAGATELA (Karmelicka 6): Górkiewicz i Miecugow: Boy-Mędrzec (kabaret) — 19.30. LUDOWY (os. Teatralne 34): Kozak: Noc wigilijna — 11, OPERETKA (Lubicz 48): Fall: Róża Stambułu — 19.15. GROTESKA (Skarbowa 2): Barnaś: Ptak nie ptak (zamkn.) — 10, 17, EREF 66 (Wolnica 1): Wytłumacz mi stary — 20.

KINA

APOLLO (Solskiego 11): Podwodna Odyseja (kanad. b. o.) — 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15. DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): To ja zabiłem (pol. 15 lat) — 16. KIJÓW (al. Krasińskiego 34): Potop II cz. (pol. b. o.) — 16.30, Joe Kidd (USA 15 lat) — 19.30. KULTURA (Rynek Gł. 27): Pokaz filmów NRD — 17, Kaprysy Marii (fr. b. o.) — 18.15, 20.15. MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55): Zapis zbrodni (pol. 15 lat) — 11, 17.30, 19.30, Królewna w oślej skórze (fr. b. o.) — 13, 15.30. MIKRO (Dzierżyńskiego 2): Zerwanie (fr. 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. MŁ. GWARDIA (Lubicz 15): Druga twarz ojca chrzestnego (wł. 15 lat) — 14.45, 17, 19.15. PASAŻ (Pasaż Bielaka): Przygody Bolka i Lolka — 10, 11, 15, 16, 17 100 karabinów (USA 15 lat) — 12, 18. Zbieg z Alcatraz (USA 18 lat) — 20, 22. PODWAWELSKIE (Komandosów 21): Gappa (jap. b. o.) — 16, 18. SZTUKA (Jana 4): Kochankowie roku II (czes. 15 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. SFINKS (os. Górali 5): McMasters (USA 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT d. sala (os. Teatralne 10): Charley Varrick (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT m. sala (os. Teatralne 10): Kabaret (USA 15 lat) — 15, 17.30, 20. ŚWIATOWID d. sala (os. Na Skarpie 7): Taka ładna dziewczyna (fr. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala (os. Na Skarpie 7): Niewygodny kochanek (wł. 18 lat) — 15, 17, 19. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): No i co doktorku? (USA b. o.) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK (os. Ugorek): Cenny łup (fr. 15 lat) — 17, 19.15. TĘCZA (Praska 25): nieczynne. WANDA (Waryńskiego 5): W poszukiwaniu miłości (ang. 15 lat) — 10, 12.15, Haiti, wyspa przeklęta (USA 15 lat) — 16, 19. WARSZAWA (Stradom 15): Ucieczka przez pustynię (fr. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WIEDZA (Rynek Gł. 27): Przygody Bolka i Lolka (pol. b. o.) — 18. WISŁA (Gazowa 27): Śmiercionośny ładunek (USA 15 lat) — 11, 16, 18, 20, Anonimo Veneziano (wł. 15 lat) — 13, WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Nieuchwytny morderca (wł. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS (Zamojskiego 50): Old Surehand (jug. b. o.) — 16, 18, 20. ZUCH (Krowoderska 7): nieczynne. ZWIĄZKOWIEC (Grzegórzecka 70): Mrożony peppermint (hiszp. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15.

PROKOCIM — **ZZK:** nieczynne.

WIELICZKA — **Górnik:** nieczynne.

SKAWINA — **Junak:** Zachłanne miasto. **Hutnik:** Rzeka płynie dla zakochanych.

SALON GIER Sportowych i Zręcznościowych (Marka 34): godz. 10—21.

SALON GIER Mechanicznych i Zręcznościowych (os. Szkolne 5 Klub TPPR): 10—22.

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): 9—19.

ZOO (Las Wolski): od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9—14.15). Skarbiec i Zbrojownia (10—15.30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—16). MUZ. NARODOWE: Czartoryskich (12—18). Dom Matejki (Floriańska 41): (10—16). Nowy Gmach: al. 3 Maja 1 (10—16). HISTORYCZNE: Jana 12 (9—15). Szpitalna 21 (9—15). ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): (14—18). Podz. kościoła św. Wojciecha (9—16). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (niecz.). Kr. Jadwigi 41 (9—13). ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (10—18). Rydlówka: Tetmajera 28 (15—18). MUZ. LOTNICTWA: Czyżyny (10—14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8—18).

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 40. CHIRURGIA DZIEC.: Prokocim. NEUROLOGICZNY: Os. Na Skarpie. UROLOGICZNY: Os. Na Skarpie. OKULISTYCZNY: Os. Na Skarpie. LARYNGOLOGICZNY: Wrocławska 1.

INFORMACJA SŁ. ZDROWIA: 553-08, TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (godz. 16—22). INFORMACJA O USŁUGACH: 365-88, 228-56. TELEFON ZAUFANIA MO: 216-41, TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA: Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (9—18). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 611-42 (14—18). INFORMACJA TURYSTYCZNA: 260-91.

POGOTOWIE

Siemiradzkiego	09
zachorowania i przewozy	380-55
Podgórze	625-50, 657-57
Grzegórzki	209-01, 209-77
Nowa Huta	422-22, 417-70

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).

RADIO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 U przyjaciół. 8.35 Koncert rozrywk. 9.00 Wiad. 9.05 Dla kl. III i IV jęz. pol.: „Skarbonka" — słuch. 9.30 Piosenki lud. 10.00 Wiad. Co czyta kraj. 10.08 Muz. operowa. 10.30 „Czarne jagody" — fragm. pow. W. Zalewskiego. 10.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 10.45 Leksykon jazzu — „B". 11.00 Pol. mel 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Muz. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muz. 12.40 Dom i my. 13.00 Melodie kurpiowskie. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Wyścig Pokoju. 13.35 Rytmy nastolatków. 14.00 Wyścig Pokoju. 14.05 „Człowiek i środowisko" — gawęda. 14.10 „Pastuszkowe granie". 14.30 Wyścig Pokoju. 14.35 Koncert na temat. 15.00 Wyścig Pokoju. 15.05 Wiad. 15.10 Listy z Polski. 15.15 Przeboje. 15.30 Wyścig Pokoju. 15.35 Estrada przyjaźni. 16.00 Wyścig Pokoju. 16.05 Wiad. Tu druga zmiana. 16.15 Muz. 16.30 Wyścig Pokoju. 16.35 Aktualn. kult. 16.45 Transm. z zakończ. XXVIII Wyścig Pokoju w Warszawie. 18.00 Muz. i Aktualn. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje. 19.00 Wiad. 19.15 Gwiazdy pol. estrad. 19.45 Z księgarskich witryn. 20.00 NURT: „Odpowiedzi na listy słuchaczy Studium Nauczania Początkowego Matematyki". 20.20 Płytoteka. 20.50 Kronika sport. oraz wyniki i spr. z zakończ. XXVIII Wyścigu Pokoju w Warszawie. 21.00 Konc. życzeń. 21.35 Dźwiękowy plakat reki. 21.50 Zespół „Laboratorium". 22.00 Wiad. 22.15 Kwadrans wspomnień — Adam Lenczowski. 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 23.00 Wiad. 23.05 Inf. z Wyścigu Pokoju. 23.08 Korespond. z zagranicy. 23.13 Dyskoteka przed północą.

23. 5. 75 (piątek)

0.00 Bicie zegara. 0.01 Wiad. 0.06 Kalendarz Kultury Pol. 0.11—5.00 Program z Poznania.

PROGRAM II

4.30 Wiad. 4.33 Dzień dobry pierwsza zmiana. 5.00 Muz. 5.30 Wiad. 5.45 Muz. 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 31 lekcja jęz. fr. 6.30 Wiad. 6.35 Inf. z Wyścigu Pokoju. 6.40 Komentarz dnia. 6.50 Gimn. 7.00 Progn. pog. i kom. biom. 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Wiad 7.35 Posłuchaj i przemyśl. 7.45 Progn. pog. 7.46 Co słychać? 8.11 Muz. 8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 9.00 Suity barokowe 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 „Dzień Czika" — opow. F. Iskandera. 10.20 Muz. operowa. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Dla kl. VI (hist.): „Historycznym szlakiem" — rep. dok. 11.30 Wiad. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.40 CRS — rolnikom. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Gospodynie. 12.20 Studio Wawel. 12.40 Wydawnictwo Literackie proponuje. 13.00 Uczelnie XXX-lecia — Akad. Med. w Krakowie. 13.30 Wiad. 13.35 Nim się książka ukaże — fragm. prozy L. Proroka z tomu „Zapiski psubrata". 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Aud. kombat. 14.35 L. Berio — Koncert nr 2 fort. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Nowiny i nowinki muz. 16.00 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 16.15 Tr. z Rzeszowa. 17.00 Z wizytą w Filharmonii — aud. 17.20 Aud. aktualna. 18.10 Radio-reklama. 18.20 Wiad. znad Wisły i Dunajca 18.30 Echa dnia. 18.40 „Polacy na świecie". 19.00 Z nagrań Ars Antiqua di Milano". 19.15 63 lekcja jęz. ros. 19.30 F. A. Boieldieu — Uwert. do opery „Moja ciotka Aurora". 19.40 „Patos" — poemat M. Z. Bordowicza. 20.00 Recital Adama Harasiewicza. 20.30 Listy z teatrów. 21.10 F. Liszt — Heroide-Funebre — poemat symf. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Horyzonty muz. 22.30 Promenada — przegląd wyd. kult. za granicą. 23.00 Nowości PWM. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Trio Tomasza Stańki.

PROGRAM III

9.00 i 17.05 „Przedział morderców" — pow. 10.50 „Szczęściarz" — opow. 11.20 Życie rodzinne. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Dzień jak co dzień. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Fotoplastikon. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 19.15 Książka tyg. 19.35 Muz. poczta UKF. 20.00 Stolicy uczyli pływać stojąc na brzegu. 20.25 Piosenki M. Grechuty. 20.45 Jęz. niem. 21.50 Opera tyg. 22.15 „Noce i dnie" — odc. 9. 23.05 Laboratorium.

TV

PROGRAM I

6.20 Techn. Roln. 6.50 Techn. Roln. 7.20 Gracz — film radz. 9.00 Dla szkół: Jęz. pol. kl. I lic. 9.30 Kurs informatyki. 10.05 Dla szkół: Jęz. pol. kl. II lic. 10.40—11.05 Przerwa. 11.05 Dla szkół: Jęz. pol. kl. III lic. 11.35—12.00 Przerwa. 12.00 Dla szkół: Jęz. pol. kl. VIII. 12.30—13.45 Przerwa. 13.45 Techn. Roln. 14.15—14.30 Przerwa. 14.30 Techn. Roln. 15.05 Matematyka w szkole. 15.35—16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik (kol.) 16.40 Reklama. 16.45 Przypominamy, radzimy. 16.50 Wyścig Pokoju. 18.00 Kronika (KR). 18.20 Spotkanie w drodze (kol.). 19.20 Dobranoc (kol.). 19.20 Dziennik (kol.). 20.20 Teatr Sensacji — Morderca w pociągu. 21.40 Kronika Wyścigu Pokoju. 21.55 Polska — Austria. 22.25 Dziennik (kol.). 22.40 Wiad. sport. (kol.). 22.55 Program na piątek.

PROGRAM II

17.10 Program dnia. 17.15 Jęz. ros. 17.45 Dla młodz.: Czarne i białe. 18.30 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 19.00 Kalejdoskop sportowy (kol.). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 II Polskie Targi Estradowe. 21.00 Nie tylko dla hobbystów (kol.). 21.30 24 godziny (kol.). 21.40 Klub Filmowy: Raduz i Mahulena — film CSRS (kol.). 23.35 Język francuski. 0.05 Program na piątek.

Za wprowadzone w ostatniej chwili zmiany w repertuarze teatrów, kin, radia i TV, Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

komunikaty

Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna miasta Krakowa zawiadamia wszystkich rodziców posiadających dzieci w wieku przedszkolnym, że **w dniach 26—28 maja br.** będą prowadzone **obowiązkowe szczepienia ochronne przeciw chorobie Heinego - Medina.** Szczepieniom podlegają **dzieci od 6 miesiąca życia, które do tej pory nie były jeszcze szczepione** przeciw chorobie Heinego - Medina — **względnie były szczepione jeden lub dwa razy.** Ponadto w/w szczepieniami objęte zostaną **również wszystkie te dzieci, które otrzymały trzykrotnie szczepionkę na wiosnę ubiegłego roku.** Ze względu na to, że obecna akcja szczepień prowadzona będzie wyłącznie trzy dni, apeluje się do zainteresowanych rodziców i bezwzględne zgłaszanie się z dziećmi do szczepień **do właściwych terenowo poradni dziecka zdrowego w godzinach pracy poradni.**

Przypomina się, że zaniedbanie w/w szczepień naraża dziecko na zachorowanie na chorobę Heinego - Medina, która prowadzi do kalectwa.

PRZYJEMNY, WYGODNY I ZDROWY ODPOCZYNEK OFERUJE W CZERWCU „ORBIS" NA WCZASACH W ATRAKCYJNYCH MIEJSCOWOŚCIACH

● w Beskidzie Żywieckim ● Bieszczadach ● Szczawnicy ● Rymanowie Zdroju.

ORBIS

Sprzedaż skierowań i informacje: **PBP „Orbis" Kraków, pl. Szczepański 3, tel. 217-07.**

Wypadki

42-letni Jan Kaczor zam. Janowice 118 na ul. Konopnickiej został potrącony przez samochód osobowy. W wyniku potrącenia doznał on lekkich obrażeń. ● Na ul. Wlotowej potrącony został 8-letni Krzysztof Jewuła, zam. ul. Wlotowa 4/31, który doznał ogólnych obrażeń. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 280 pacjentom. ● Służba Ruchu MO interweniowała w 13 wypadkach.

✸

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj na stawie przy ul. Nowopłaszowskiej. 20-letni Stanisław Natanek, zam. Szyk 74 pow. Limanowa płynąc na tratwie wpadł do wody i utonął.

(cas)

propozycje

JAN ŚWIATŁOWSKI jest znanym krakowskim publicystą, redaktorem tygodnika społeczno-politycznego „Wieści". Bywalcy Domu Kultury „Pod Baranami" znają go z tradycyjnych „Dialogów o polityce międzynarodowej". **Dzisiaj o godz. 12 w Klubie „Dabie" przy ul. Widok 12 odbędzie się z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy spotkanie z red. J. Światłowskim.**

◆ **MUZYKA ROMANTYCZNA** — w programie utwory Liszta i Brahmsa, Klub ZNP, ul. Sienkiewicza, godz. 18

◆ **SPOTKANIE Z DOC. DR KAZIMIERZEM KORDYLEWSKIM** — SPAM, ul. Mikołajska, godz. 13.30

◆ **KONCERT KWARTETU WILANOWSKIEGO** — Aula PWSM, ul. Basztowa, godz. 19.30

◆ **NIEPŁODNOŚĆ ULECZALNA CZY NIE?** — odczyt prof. dr hab. R. Klimka, PAN, ul. Sławkowska, godz. 18

◆ **L'EDUCATION DE L'AN 2000** — odczyt prof. G. Mialaret, Czytelnia Francuska, ul. Jana, godz. 19.30

◆ **THE IMPORTANCE OF BEIG EARNEST** — O. Wilde'a, wystąpi Teatr Anglistów, SCK „Rotunda", godz. 16.

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, telefon 558-62 TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: REDAKTOR NACZELNY SEKRETARIAT: 509-85, ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO 598-12, 210-68, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY, SEKRETARIAT ODPOWIEDZIALNY, REDAKCJA NOCNA I DZIAŁ DEPESZOWY: 225-93, DZIAŁ SPOŁECZNO-POLITYCZNY, DZIAŁ ROLNY 245-88, DZIAŁ EKONOMICZNY 215-63, DZIAŁ KULTURY, NAUKI I MŁODZIEŻY 559-00, DZIAŁ MIEJSKI 209-95, DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 209-65, DZIAŁ TERENOWY: 246-87, DZIAŁ SPORTOWY 203-47, MAGAZYN SOBOTNIO-NIEDZIELNY 536-23, MAGAZYN „PONIEDZIAŁEK" 536-23, MAGAZYN „ŚRODA" 241-31, ADMINISTRACJA 241-31, HALA MASZYN 203-67, ODDZIAŁY REDAKCJI: 32-700 BOCHNIA, ul. Dominikańska 5, tel. 224-28, 32-500 CHRZANÓW, ul. Garncarska 9, tel. 28-59; 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18, tel. 203-34; 34-400 NOWY TARG, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50; 34-300 ŻYWIEC, ul. Marchlewskiego 1, tel. 20-21. Ogłoszenia przyjmują BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, I p. tel. 553-40 oraz ODDZIAŁY (kody i adresy jak wyżej). Drukują Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa—Książka—Ruch", 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Nr indeksu 35011/35015.

Wydanie A